

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye o arte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł. pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejetonowym jak dotychczas tak i w roku 1889 zamieszczane będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazy z przeszłości, pierwszorzędných autorów, których współpracowników zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen), Piotra Jaxy-Bykowski, Jeske-Chońskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stef. Ulanowskiego, A. Wilezyńskiego, Jana Zacha-

ryasiewicza i w. i. W styczniu rozpoczniemy druk nowelli pod tytułem „Złudzenie” przez Jeske-Chońskiego, następnie powieść: „W Sieci Pajęczej”, pióra utalentowanej autorki, kryjącej się pod pseudonimem Kismet, której utwory odznaczone były na konkursach *Kuryera Warszawskiego* i *Kłosów*. Wkrótce drukować będziemy nowelę Wincentego hr. Łosia p. t. Czarada, „Nastusie” Fr. Rawity, „Bez wyjścia” Stef. Ulanowskiej, i t. d., i t. d.

W „Przewodniku” w szeregu prac historycznych i literackich znajdują pomieszczenie wyjątki z niezmiernie ciekawych listów syna Kajetana Koźmiana, Andrzeja Edwarda, a także barwnym piórem dr. Ant. J. skreślony „Zatarg Wołyński 1859 r.” „Kartka z życia J. I. Kraszewskiego”.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackiej*”, której prospekt w tych dniach dołączymy, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1889 roku warszawski tygodnik ilustrowany „*Biesiady literackie*” wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

Rocznie	6 zł.
W Lwowie: półrocznie	3 „
kwartalnie	1 „ 50 ct.
Rocznie	7 zł.
Na prowincyi: półrocznie	3 „ 50 ct.
kwartalnie	1 „ 75 „

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

W Lwowie: miesięcznie	62 ct.
kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie	92 ct.
kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyałów pocztowych: Karola Knoreka z Krakowa do Żywca i Józefa Krzeczowski z Sanoka do Sambora, tudzież asystentów pocztowych Antoniego Kędzierskiego z Brodów do Lwowa i Oskara Frankla z Rzeszowa do Przemyśla.

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zmianę miejsc służbowych oficyałowi pocztowemu Janowi Łączyńskiemu w Jarosławiu i asystentowi pocztowemu Karolowi Rudeńskiemu w Tarnowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Józefa Kokurewicza, w Koniuchach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Poturach; tymczasowego nauczyciela, Józefa Mercika, w Wrocance, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wrocance; tymczasowego nauczyciela, Józefa Bandołę, w Ryczowie, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Ryczowie; tymczasową nauczycielkę, Klementynę Janzkowską, w Barcicach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Barcicach.

Od dnia 26 grudnia z. r. do dnia 3 stycznia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę wąglikową: w Żupanii (pow. stryjski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia.

Prezes gabinetu angielskiego, lord Salisbury, miał w tych dniach ponownie sposobność, ażeby wyrazić wiarę i otuchę w trwałość pokoju europejskiego. Celem jego zapewnień było także uspokoić zatrzwożone umysły angielskiego świata handlowego, który ciągle z powątpiewaniem spogląda w przyszłość i rozważa niebezpieczeństwa ewentualnej wojny. Otucha, wyrażona przez lorda Salisbury, jakkolwiek tylko z powodu sprawy lokalnej, ma jednak głębsze znaczenie. Uwzględnić bowiem trzeba, że mówił to mąż stanu, biorący czynny udział w rozwoju spraw międzynarodowych i że zatem objawione przezeń zapastrywanie i wiara nie opierają się tylko na optymistycznym przypuszczeniu, ale na znajomości dokładnej obecnego stanu stosunków międzynarodowych. Zapewnienia też jego odbijają się niewątpliwie miłym echem nie tylko w Anglii, ale i po za jej granicami, wszędzie, gdzie dla utrzymania pokoju nie szczędzą zabiegów i nie żałują kosztów.

Wspomnianej już, a jak się zda je z tonu przemówienia angielskiego pierwszego ministra i pożądaney okazji, nastąpiła mu deputacya reprezentantów wielkich miast portowych północnej Anglii. Deputacya, która przybyła do ministerstwa w dniu 5

Ze wspomnień Daudet'a.

Alphonse Daudet: Souvenirs d'un homme de lettres. Paris. — Collection Guillaume.

Nadspodziewanie prędko wystąpił Daudet z nową książką. Zkąd ten chwalebny pospiech? Niepodobna go przypisać wzrastającemu powodzeniu. Ostatnie dzieło ulubienca francuskiej publiczności, przyjęte zostało wcale chłodno i obojętnie; nie brakło nawet niepoehlebnych i surowych krytyk.

I w istocie, „*Nieśmiertelny*” to jedna z najsłabszych powieści Daudet'a: co gorsza, jeden z tych utworów, które będą świadczą przeciw pisarzowi, ale i przeciw czytelnikowi. Na nie się nie przydała uroczyście deklaracya autora, że o krzesle wśród „nieśmiertelnych” nigdy nie myślał, ani nie myśli, że więc zachowuje w obec akademii stanowisko bezstronnego obserwatora; książkę uznano prawie powszechnie za to, czem jest rzeczywiście: za robotę na wskroś tendencyjną i bardziej pamflet, aniżeli powieść.

Mówi się zwykle, że rzecz, osnuta na tle stosunków współczesnych, nie może być nigdy całkiem wolną od tendencyi. Dobrze: ale niechże ta tendencya będzie czysta, rozumna i daleka od wszelkich ubocznych względów. Satyra niesprawiedliwa, a na szczególne i nieudane, miała nadto tę ważną wadę, że pojawiła się nie na czasie. Bo jeśli kiedy, to dzisiaj, w chwili, kiedy żywoły burzące zaczynają we Francyi brnąć znowu górę, nie było z pewnością rzeczą właściwą, ani godziwą, uderzać na instytucyę, jedną z najważniejszych i najbardziej zasłużonych nauce, i silić się na jej ośmieszenie w oczach narodu, tak łatwo i chętnie ulegających wpływowi literatury belletrystycznej, jak Francuzi.

I kto wie, czy nie uczuł tego sam autor i dla tego może wystąpił tak wcześnie

z nowem dziełem, aby co prędzej zatrzeć niekorzystne wrażenie tamtego — i odkupić przychylności czytelników?

Jeżeli domysł nie chybiony, to trzeba z góry powinszować znakomitemu pisarzowi wygranej, która go pewnie nie minie. Książka, puszczona w świat właśnie przed samymi świętami pod koniec przeszłego roku, stanowi prawdziwie podarek cenny i śliczny.

Tytuł: „*Wspomnienia literata*” objaśnia o treści. Nie jest to powieść, ani utwór jednolity, lecz zbiór wspomnień i sylwetek, obrazków i szkiców, wziętych z życia, z własnych doświadczeń i spostrzeżeń Daudet'a: coś zupełnie w tym rodzaju, jak „*Trente ans de Paris*”, w pewnych granicach nawet ciąg dalszy owych barwnych i zajmujących dzieł tworzenia i genezy jego książek. Tylko że tu treść bardziej rozmaita i mieszana; zakres jej o wiele szerszy i mniej jednolity. Tam mówił Daudet głównie o sobie i o swoich dziełach; tu więcej miejsca poświęca swoim przyjaciołom i znajomym i w ogóle wszystkim i wszystkiemu, co zapisało się silnie, choćby nie zawsze pochlebnie, w jego pamięci. Znalazło się miejsce dla mężów stanu i kolegów po piórze, dla artystów na scenie i komedianów w życiu, dla szermierzy słowa i szermierzy miecza. A wśród tych sylwetek tu i owdzie wplecione wspomnienia z czasów wojny niemieckiej i oblężenia Paryża i szkice, wykrojone z życia stolicy i prowincyi. Dodać należy, że „*Wspomnienia*” wyszły w wykwińtem wydaniu „*Collection Guillaume*” z ilustracyami Bielera, Montégut'a, Myrbacha i Rossiego.

Nie są to wszystko rzeczy świeże: niektóre artykuły pisane były dawniej i dawniej w fejetonach francuskich i obcych drukowane; ale koleją wszystkich fejetonów poszły w zapomnienie i dzisiaj czyta się je, jakby nowe, zwłaszcza, że autor niejednokrotnie znowu i uzupełnił.

Obrazków mamy dwadzieścia. Wybitne zalety talentu Daudet'a występują w nich w całej pełni i przypominają najświetniejsze czasy jego literackiej twórczości: też sama delikatność i subtelność w rysunku, też sama głęboka i trafna obserwacya i tenże sam nieokreślony jakiś, ale istotny, przedziwny i czarujący wdzięk słowa i stylu, który właśnie stanowi tajemnicę jego pióra.

Genezie książek poświęcone są tylko dwa ustępy: dowiadujemy się z nich, jak powstawały „*Numa Roumestan*” i „*Królowie na wygnaniu*”.

Daudet uskarża się, że treść do pierwszego z tych artykułów podchwylił mu reporterzy paryscy, rozpisując się o „*Numie*” przy sposobności przedstawienia urobionej z powieści komedyi w teatrze Odeonu. Pytano go o szczegóły: wszystko, co opowiedział, znalazło się potem w dziennikach. Gdyby chciał skreślić dokładnie historię „*Numy*”, musiałby powtórzyć to, co już znane i stokroć omawiane. Nie mogąc powiedzieć nic nowego, podaje tylko kilka sprostowań. Zastrzeżę się mianowicie stanowczo przeciw domysłowi, rzuconemu przez jakiegoś recenzenta, jakoby, pisząc o „*Numie*” miał na myśli Gambette. „*Numa*” to także fragment ze studyów i spostrzeżeń, zebranych w stronach rodzinnych, w tem ulubionem jego i tyle razy opisywanem Południu. Materiał gromadził od lat wielu; w osobnym zeszyciku, który nosi napis: „*Le Midi*”, opisywał tamtejsze piosenki, przysłowia, sposoby mówienia, okrzyki i nawoływania przekupniów, słowem, wszystko, co mogło się przydać do podchwylenia i określenia cech charakterystycznych tej ojezycznej Tartarinów i Roumestanów, jej klimatu, obyczajów, temperamentu, akcentu, jej dziwactw i postaci typowych, rozwiniętych w odrębny sposób pod gorącym słońcem południa.

Z tych wspomnień i zapisków wyrósł „*Numa*”, i bohater z Tarascon'u; i około nich kupi się jeszcze mnóstwo innych po-

mysłów i projektów, mających posłużyć za przedmiot do nowych książek. Wyznaje Daudet, że marzył od dawna o powieści historycznej, której bohaterem byłby nie mniej nie więcej, tylko sam Napoleon, także przecie południowiec. Pragnął w nim, jak się wyraża, „*zsyntetyzować całą rasę*”.

Z ważniejszych postaci tylko Bompard i Valmajour są żywcem wzięci z natury i skopiowani prawie do najdrobniejszych szczegółów. Gdzie Daudet znalazł te typy i w jaki sposób z nimi się zapoznał, to opowiedział już w dawniejszej książce: „*Trente ans de Paris*”.

Zabawne jest, że do identyczności z *Numa* przyznawało się wielu statystów, pochodzących z południa. Miedzy innymi *Numa Baragnon*, „były minister czy coś zblizzonego do tej godności” pierwszy wystąpił z protestem przeciw tej rzekomej karykaturze własnej osoby. Powieściopisarz otrzymał mnóstwo listów bezimiennych, namiętnych i gwałtownych: okazywały się nawet wiersze, gdzie go obrzucano nazwami człowieka złej woli i renegata. Daudet tłumaczy je z wesołym wyrozumieniem, jako wyskoki tej gorącej, nie umiejącej się hamować natury „*du Midi*”. „*A ja liczyłem na moich rodaków*,” — dodaje, — „że będą świadczyć, iż nie tworzyłem karykatur, ani zmyślałem! Gdzież tam: pytaicie ich nawet dzisiaj, chociaż z gniewu ochłonęli, a najbardziej krańcowy i egzaltowany Południowiec zrobi mińe rozsądną i odpowie: „*Oh! tout cela est bien exageré!*”

I „*Królowie na wygnaniu*” to powieść, nie tykająca żadnych osobistości, ale przecie złożona z obserwacyi, które autor pozbiierał na bruku paryskim. Miał to sposobność spotkać niejednego z tych wydziedziczonych monarchów: z jednej strony takich, jak książę brunszwicki, pedzący życie hułaszce w nocnych kawiarniach, z drugiej postacie wyższego pokroju, jak króla hawerskiego, ciemnego i wiedzonego pod ramię przez szlachetną księżnę Fryderykę. Nie

b. m., a którą lord Salisbury przyjmował w towarzystwie lorda admirałcy Hamiltona, przedstawiała rządowi konieczność przystąpienia bezwzględnie do postawienia w stanie zupełnej obronności portów handlowych Anglii. Z bardzo uprzejmej od powieści lorda prezydenta gabinetu, zasługują na większą uwagę dwa ustępy. Pierwszy, który ma znaczenie ogólne, i drugi, który o tyle interesować może opinię Europy, iż lord Salisbury zaznaczył możliwość ewentualnych przedłożeń gabinetu w sprawie uzbrojenia. „Ubolewałbym bardzo, są słowa ministra, gdyby pojawienie się dzisiejszej deputacji utrzymało opinię w przekonaniu, iż znajdujemy się w przededniu naruszenia pokoju, któregośmy tak długo zażywali, albo też, że zakłócenia tego pokoju obawiać się należy. Jakkolwiek jednak nie mamy absolutnie powodu czegośkolwiek się obawiać, to nie możemy być tak krótko widzącymi, iżby nie ocenili należycie faktu, że pod względem obronności naszych wybrzeży zmieniły się obecnie stosunki.“ Słowa te odnoszące się do ogólnej sytuacji, znalazły pod koniec przemówienia, i komentarz, ważny dla samej Anglii, mianowicie w zapowiedzeniu, iż rząd po otwarciu nowej sesji złoży dowód, że pojmując swoją odpowiedzialność. Złoży zaś ten dowód w projektach, które przedstawia Izbie niższej ministrowie wojny i marynarki. Lord Salisbury nie pominął także faktu, wpływającego ze stosunków z dzisiejszymi gabinetami Europy i dał do zrozumienia, że dopóki zmiany jakie nie nastąpią, dopóty widzi zapewnione rękojmię pokojowe. „Ale, dodał, nie możemy przeoczyć okoliczności, że ministerstwa nie są bezwarunkowo stałe, że często się zmieniają i że nikt powiedzieć nie jest w stanie, w czyje ręce złożona być może ta potężna władza.“ Wyraził przytem zapatrywanie, że dziś nie ma najmniejszego prawdopodobieństwa, ażeby niezmiernie siły, któremi rozporządza rząd, mogły się zwrócić przeciw Anglii. Ustęp zaś ten motywował znowu powołaniem się na zadania

jest jednakże prawdą, aby dla jego Chrystyana illiryskiego służył za model król neapolitański. Jeżeli co, to chyba sylwetkę Mérauta wykroił autor wprost z życia.

Książka kosztowała Daudet'a dużo pracy, więcej może, niż każda inna. „Trzeba mi było dużo czasu i bieżaniny bez końca,“ — opowiada, — „trzeba było podjąć te wszystkie stosunki, jakie nawiązałem, jako stary Paryżanin, od góry do dołu wzdłuż całej drabiny społecznej, poczynając od tapiciera, który meblował pałac królewski na ulicy de Presbourg, aż do owego pana dyplomaty, zaproszonego na świadka przy abdykacji królowej Izabelli; chwycić w lot zwierzenia światowców, przegłądać zapiski policyjne i kosztorysy liwerantów: a potem gdy już sięgnął do dna tych egzystencji monarszych, kiedyś poznał te dumne troski, heroiczne poświęcenia, obok manij, objawów zgrzybiałości, znaków pęknięcia na honorze i sumieniu podpadłych, — zostawiłem wówczas mą zdobycz na uboczu, zachowując z niej tylko szczegóły typowe, ztąd i owad pożyczony, rysy obyczajowe, tło i atmosferę ogólną, wśród której mój dramat miał się rozwijać.

Wiadomo, że powieść „Królowie na wygnaniu“ ujrzała światło kinkietów, uscenizowana przez Pawła Délair'a; sztuka jednak po kilku przedstawieniach upadła. Daudet sam świadczy, że nigdy nie widział publiczności bardziej nieprzyjajnej, jak na premierze jego dzieła.

Gwizdano potem codziennie i to tak zawzięcie, że z niektórych scen nie można było usłyszeć ani zdania. „Publiczność paryska,“ — dodaje z urazą autor, — „o wiele mniej monarchiczna odemnie, pozostała głęboko nieczuła na te nęcze królewskie; leżało to nazbyt po za zakresem utartych konwencyonalności i tak daleko od jej uczucia litości, jak ofiary pożarów w Chicago albo wylewów wód Missisipi.“

Tyle o książkach.

(Dokończenie nastąpi.)

walające stosunki międzynarodowe, co stanowi rzeczywistą doniosłość najświeższej enuncjacji angielskiego premiera.

Fundacje Jubileuszowe.

Wiener Abendpost pisze:

Wedle przedłożonych przez rząd krajowe wykazów częścią wykonano już, częścią postanowiono wykonać z okazji jubileuszu 40-letniego panowania Jego Ces. Mości budowę, względnie urządzenie lub rozszerzenie: 58 szpitali, 22 domów dla sierót, 1 domu zaopatrzenia dla ciemnych, 94 domów zaopatrzenia ubogich i nieuleczalnych, 30 różnych schronisk dla ubogich i dzieci, 56 ochronek i ogródków dziecięcych, 80 szkół ludowych, 4 szkół handlowych, przemysłowych i agronomicznych wydziałowych i średnich, 15 kościołów i kaplic, 2 synagog i 3 muzeów artystycznych i przemysłowych, z których jedno ma być połączone ze szkołą przemysłową.

Oprócz tego dokonano już lub zaprojektowano budowę: 26 szos, mostów i dróg, 36 publicznych placów i ogrodów, 40 wodociągów i studzien (cystern), 7 łazienek i 19 budynków na rozmaite cele (jak hale przemysłowe i targowice, sale koncertowe, strażnice pożarne i t. d.)

Obok 22 wystaw urządzonych z okazji jubileuszu, należy jeszcze zapisać: zamierzoną budowę jednego koszar i dwóch domów ze zdrowymi taniem mieszkańcami dla robotników i ubogich, oraz instalowanie 17 kuchni ludowych, zakładów herbarcjanich i 3 bibliotek ludowych.

Fundacje i zapisy zostaną bądź kreowane, bądź też zostały już powołane do życia ku następującym celom i w następującej liczbie:

Na wybudowanie lub urządzenie, oraz na utrzymanie: 38 szpitali, 3 domów dla sierót, 37 domów ubogich, zaopatrzenia i zakładów dla nieuleczalnych, 7 różnych schronisk dla ubogich i dzieci, 9 ochronek i ogródków dziecięcych, 8 szkół ludowych, wydziałowych i średnich, 4 szkół handlowych, przemysłowych i agronomicznych, 3 kościołów i kaplic, 2 domów roboczych.

Dalej powstało:

99 fundacyj na stypendya lub wsparcia dla młodzieży kształcącej się w różnych zakładach naukowych;

15 na utrzymanie miejsc fundacyjnych w wojskowych zakładach wychowawczych, zakładach dla ciemnych, głuchoniemych, w przytuliskach, domach sierót i domach zaopatrzenia;

7 na cele wyznaniowe; wreszcie

9 na popieranie handlu, przemysłu i rękodzielnicstwa, oraz na wykształcenie w rękodzielnictwie.

Dalej powstały lub znajdują się w stadyum powstania fundacje i zapisy:

33 na wsparcia dla wdów i sierót w ogóle, oraz dla ciemnych i głuchoniemych;

19 na wsparcie żołnierzy inwalidów, weteranów, lub ich rodzin, tudzież rodzin osób powołanych z okazji mobilizacji;

79 na wsparcie dzieci szkolnych.

198 na wsparcie personelu nauczycielskiego, oficyalistów prywatnych, kupców i przemysłowców, robotników, członków strażnicy ogniowej i t. d. oraz ich rodzin, ewentualnie wdów i sierót, wreszcie sług i termitatorów, w ogóle ubogich i potrzebujących pomocy.

Oprócz tego powołano do życia lub przygotowano:

77 fundacji i zapisów różnych związków, stowarzyszeń i t. d. na wsparcie ich członków lub ich rodzin;

3 zapisy na posagi dla ubogich dziewcząt;

5 fundacji, celem zaopatrzenia oficyalistów różnych korporacji i instytucji (fundusz pensyjny), i 42 fundacji i zapisów na różne inne dobroczynne, pożyteczne dla ogółu i humanitarne cele.

Zasługuje jeszcze na podniesienie:

Urządzenie fundacji zabezpieczenia krajowego, „gdzie robotnicy dzienni i czeładź na wypadek starości, przedwczesnej nieudolności do pracy lub śmierci, mogą się sami zabezpieczać lub mogą być zabezpieczeni przez swych pracodawców“;

Kreowanie fundacji na urządzenie ogólnego zakładu ubezpieczeniowego;

Wreszcie zapis barona Hirscha, w interesie szerzenia oświaty ludowej między ludnością izraelską w Galicji i na Bukowinie, oraz kształcenia jej na rękodzielników i rolników.

Liczba stowarzyszeń utworzonych dla użytecznych i dobroczynnych celów, wynosi ogółem 59.

Zestawiając ogólnie wszystkie fundacje i akta dobroczynne, jakie zostały dokonane z okazji Jubileuszu Najjaśniejszego Monarchy, otrzymamy:

143 zakładów humanitarnych z kwotą 2,566.716 zł. w gotówce i 107.100 zł. w papierach wartościowych, wreszcie 119 zakładów, których wartości liźbowej oznaczy się nieda.

560 funduszy i fundacji z kwotą 3,194.829 zł. w gotówce i 859.240 zł. w papierach wartościowych, oraz 139 fundacji bez oznaczonej wartości liźbowej.

970 innych dobroczynnych aktów z kwotą 3,087.724 zł. w gotówce i 364.365 zł. w papierach wartościowych, oraz 1.275 aktów nieokreślonej wartości liźbowej.

Wszystkie te trzy kategorie czynią więc kwotę 8,849.269 zł. w gotówce i 1,330.975 zł. w papierach wartościowych czyli razem 10,180.244 zł. Doliczywszy do tego fundację br. Hirscha na cele żydowskiej ludności w Galicji z kapitałem 6,000.000 zł. otrzymamy jako sumę ofiar jubileuszowych 16,180.244 zł.

KORESPONDENCJE

Berlin, 7 stycznia.

(Reforma administracyjna dla W. Księstwa Poznańskiego. — Kwestya użytkowania sum zatrzymanych podczas walki kościelnej. — Z obozu socjalno-demokratycznego.)

[K] Między przedłoženiami, jakie zostaną wniesione do zwołanego na 14 b. m. sejmiku pruskiego, wymieniają w pierwszym rzędzie reformę administracyjną dla W. Ks. Poznańskiego i przedłozenie o użyciu sum nagromadzonych w okresie walki kościelnej skutkiem zamknięcia pensyj i dochodów przypadających duchowieństwu katolickiemu. Co się tyczy pierwszego przedmiotu, to jak się zdaje, wywoła on bardzo żywą dyskusję, bo chociaż rząd i znaczna część stronnictw sejmowych uznają potrzebę takiej reformy choćby dla tego, iż posiadają ją wszystkie inne prowincje państwa pruskiego, to przecież spotykamy się i to w kołach wpływowych z obawami, aby zamierzone równouprawnienie nie wpłynęło niekorzystnie na rozpoczęte przed kilkoma laty dzieło wypierania w Poznańskim żywiołu polskiego.

W tym też duchu przemawiają liźne organa prasy niemieckiej i ztąd domyśl, że jeżeli projektowana reforma przyjdzie w ogóle do skutku, będzie tylko częściową, nie jako fikcją tej autonomii, jaka obowiązuje od dawna w innych prowincjach. Przedewszystkiem organa stronnictwa narodowo-liberalnego, za którego udziałem przyszły głównie do skutku ustawy antypolskie, przemawiają najzawzięciej przeciw reformie. Zgadza się one co najwyżej na częściowe wprowadzenie samorządu t. j. takiego któryby czyniąc zadość w skromnych rozmiarach istniejącym potrzebom, zachował dawny wpływ władz rządowych na administrację wewnętrzną prowincji. Najdalej ze wszystkich pism narodowo-liberalnych idzie *National Ztg.*, która żąda aby przy wprowadzeniu reformy wykluczyć z pomocą zastrzeżeń i wyjątków ludność polską od dobrodziejstw autonomii. Stawia zaś takie żądanie pomimo, iż jak pisze dosłownie „włoszczanin polski, wdzięczny rządowi za uwolnienie go z poddaństwa, nabierałby po zaprowadzeniu reformy, w skutek częstszej styczności z niemieckimi obywatelami i urzędnikami, większej dla rządu życzliwości.“

Ponieważ zaś stronnictwo narodowo-liberalne stanowić będzie w nowej Izbie sejmiku pruskiego jeden z filarów rządowych, więc z głosami pochodzącymi z tego obozu potrzeba koniecznie się liczyć.

Co się tyczy użytkowania sum wzmiankowanych na początku listu, to odnośny projekt pojawi się prawdopodobnie dopiero w późniejszej stadyum sesji sejmowej. W kwestyi tej pojawiają się różne propozycje. I tak radzi *Kreuz Ztg.* całą sumę, przenoszącą 16 milionów marek, przeznaczyć na założenie nowego biskupstwa w Berlinie, któreby obejmowało Brandenburgię i Pomorze. Projekt ten nie doznał w niemieckokatolickiej prasie dobrego przyjęcia, raz dla tego, że owe 16 milionów są własnością poszczególnych diecezji, które potrafią pieniądze te same bardzo dobrze użytkować, a powtóre, iż konieczność założenia nowego biskupstwa berlińskiego wcale nie jest uzasadnioną.

Nie ma wątpliwości, że miliony odłożone podczas okresu walki kościelnej, zostaną przeznaczone wyłącznie na cele poszczególnych diecezji, jak budowę kościołów, poprawę materialnego położenia księży katolickich i t. d., to jest w duchu życzeń ogromnej większości katolików.

Wedle zapewnień kół dobrze poinformowanych w różnych socjalno-demokratycznych związkach i stowarzyszeniach objawia się obecnie ożywiona akcja. Przedewszystkiem rozstrząsaną jest sprawa wywo-

łania z wiosną ruchu na rzecz podniesienia płac w różnych zakładach przemysłowych, oraz kwestya wzmocnienia rozluźnionej nieco organizacji stronnictwa. Już od dość dawnego czasu toczy się w socjalno-demokratycznej prasie żywa polemika na temat czy w obecnych stosunkach korzystniejsza jest centralizacja lub związki lokalne. W zasadzie wszystkie głosy oświadczają się za związkami centralnymi; część jednak socjalistów, pod przewodnictwem znanego organizatora wybuchłego w r. 1885 streiku murarzy w Berlinie, wydalonego ztąd budowniczego królewskiego D. Keislera, pragnie rozszerzenia zakresu działania i wzmocnienia lokalnej fachej organizacji. Sprawa ta była przedmiotem obrad na zebraniu przewodców socjalno-demokratycznych odbytem dnia 2 b. m. w Bremie, na którym uchwalono kwestję tę oddać pod ostateczną decyzję projektowanego około Wielkanocy kongresu. Nadmienić tu należy, iż międzynarodowy charakter niemieckiej socjalno-demokracji objawia się przy każdej sposobności. Włoskie rewolucyjne i demokratyczne stowarzyszenia zapowiedziały na dzień 13 b. m. w Medyolanie tak zwany meeting zbratania ludów. Otóż niemiecka socjalno-demokratyczna frakcja uchwaliła wysłać na ręce komitetu medyolańskiego adres z aprobatą a niemieccy robotnicy zostali wezwani aby listownie lub drogą telegraficzną wypowiedzieli swe sympatyje dla działalności meetingu.

Z Pesztu.

Przedwczorajsze dyskusje na konferencji sejmowego klubu liberalnego nad nową ustawą wojskową były bardzo ożywione. Deputowany Horváth domagał się większego uwzględnienia dualizmu w armii i objawił życzenie, aby język węgierski został uznany za język państwowy, i aby głosowanie nad §. 14 o kontyngencie rekrutów nie było uznanem za kwestję obowiązującą całe stronnictwo.

P. Tisza oświadczył, że cały gabinet, w razie odrzucenia ustawy przez Sejm, będzie musiał zastosować się do praktyki konstytucyjnej. Umiarkowana opozycja uchwaliła głosować przeciwko przejściu do rozprawy szczegółowej nad ustawą wojskową; skrajna lewica postanowiła głosować za odrzuceniem.

Do rozpraw w pełnej Izbie za i przeciw ustawie zapisało się wielu mówców. *Budap. Corr.* mniema, iż jakkolwiek dyskusya niewątpliwie będzie zaostrożoną, rząd ma zapewnioną większość sejmową za przyjęciem ustawy w brzmieniu komisyjnym.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej przedłożył minister Baros projekt ustawy względem upaństwowienia pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej i węgierskiej kolei zachodniej.

Z Warszawy.

(Zapomogi dla duchowieństwa katolickiego. — Dostawy.)

Z ogłoszonego drukiem budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych na rok 1889 dowiadujemy się, że w roku bieżącym, stosownie do ukazu z dnia 8 (20) listopada 1864 roku o zniesieniu zgromadzeń klasztornych i o zasadzie przepisów uzupełniających, 150-rublowe zapomogi otrzymywać będzie 29 zakonników, przebywających za granicą, i to w ogólnej sumie 4350 rubli. Zapomogi udzielane wskutek ukazu z dnia 26 grudnia 1865 roku (6 stycznia 1886) o organizacyi duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Królestwie Polskiem, proboszczom i administratorom parafii po dojeściu 65 lat wieku, w roku bieżącym wynoszą 30.200 rubli, to jest po 100 rubli rocznie na osobę. Duchowieństwa korzystającego z zapomogi tej znajduje się w guberniach Królestwa Polskiego 302 osób, które liczą więcej nad 65 lat życia: w gubernii warszawskiej 41 osób, kaliszkiej 48, piotrkowskiej 51, radomskiej 44, kieleckiej 30, lubelskiej 33, siedleckiej 24, płockiej 24, łomżyńskiej 15, suwalskiej 12 księży.

Zarząd okręgowy artylerji ogłasza w *Dnicowniku Warszawskim* dostawę materiałów potrzebnych dla artylerji fortecznej w Warszawie, Demblinie, Modlinie i Brześciu-Litewskim, oraz dla warsztatów okręgowych w Warszawie na ogólną sumę 109.686 rub.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Corresp. de l'Est umieszcza list z Petersburga, w którym zaznaczono uznanie ze strony rządowych sfer rosyjskich dla Austro-Węgiei za ich zachowanie się podczas ostatnich serbskich wypadków; równocześnie powiedziano, iż ztąd objawia się przyjazny prąd dla Austrii, oraz zapatrywani-

że właśnie owe wypadki posłużyć mogą za punkt wyjścia do porozumienia się obu monarchiarzów na Wschodzie.

Z powodu niezbyt pomyślnego stanu zdrowia cara i carowej datującego się jeszcze od wypadku kolejowego pod Borkami, nalegają lekarze, aby car z małżonką udał się natychmiast przynajmniej na dwumiesięczny pobyt do Liwadij. Odjazd nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Książę Czarnogóry zapowiedział swój przyjazd do Petersburga w drugiej połowie stycznia.

Minister wojny wydał rozporządzenie, zabraniające oficerom żenienia się przed ukończeniem 28 rokiem życia. Pozwolenie mogą otrzymać jednak, jeżeli wykażą się pewnym dochodem rocznym 2500 rsr.

Komisya do spraw wyższych kursów żeńskich opracowała projekt założenia w Petersburgu instytutu lekarskiego dla kobiet. W roku bieżącym projekt będzie roztrząsany w radzie państwa.

Dzienniki donoszą, że ministerstwo wojny żąda na rok przyszły 1.600.000 rubli na budowę kolei żelaznej Zakaspijskiej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza wśród Tatarów na półwyspie Krymskim zakładać kolonie rosyjskie.

Dr. Geffcken.

Zaniechanie dalszego postępowania sądowego przeciw Geffckenowi i wypuszczenie go na wolność jest jeszcze ciągle przedmiotem polemiki między dziennikami niemieckimi. *Kölnische Zeitung*, poinformowana z najlepszego bo rządowego źródła, pisze teraz:

„Pomimo uchwały trybunału państwowego fakt ten pozostaje faktem, iż przez ogłoszenie pamiętników dopuszczono się zdrady stanu. Dlaczego trybunał nie dopatrzył w tej sprawie cechy tej zbrodni, nie wiadomo; przypuszczać atoli można, iż uczynił to w mniemaniu, że zaślepienia nie nawisł dr. Geffckena do ks. Bismarcka nie dozwoliła mu zrozumieć całej doniosłości jego postępowania. Zresztą cel, zamierzony pamiętnym raportem kanclerskim do cesarza, został osiągnięty i bezpośredni sprawca publikacji odszukany, tak samo stojąca po za nim garstka intrygantów, która chciała bądź co bądź obalić kanclerza. W ich to interesie dokonano publikacji, jakkolwiek trudno udowodnić, o ile poprzednio wiedzieli o zamiarze ogłoszenia tych pamiętników. Ze osoba bezpośredniego sprawcy ogłoszenia wyszła bezkarnie, rzecz to obójtana.“

Rocznica 1789 roku we Francji.

Francuskie dzienniki monarchiczne ogłaszają z powodu stoletniego uroczystego obchodu rewolucji, co następuje:

Po doświadczeniach całego stulecia, i wolni od wszelkich przesądów przeszłości, nie życzymy sobie rewindykacji żadnego z dawniejszych nadużyć, jesteśmy jednak przeciwni rozdwanianiu Francji na dwie połowy, z którejby jedna występowała pod datą 1789 roku. Zatwierdzamy to, co przodkowie nasi z wolnej woli i uroczyste deklarowali: w zasadzie monarchię dziedziczną z instytucjami, któreby zastosowane były do potrzeb czasu; monarchię, która nigdy prawnie nie została uchylona; zatwierdzamy prawo władzy u góry a nie od dołu, a więc tam, gdzie ją naród i pokolenia dziesięciu wieków uznawały, a nie uznajemy jej natomiast w fałszywym wszczętym nieświadomych i chwytliwych rzesz; uznajemy prawo wychodzące z harmonijnego porozumienia króla i zgromadzenia narodowego. Chcemy parlamentu trwałego z jego przywilejami, z których najważniejszym jest prawo wymiaru podatków i kontrola nad administracją państwową; chcemy rzeczywistej odpowiedzialności urzędników i panowania uczciwości; poważania dla wszystkich praw, które są starsze i wyższe niż ciał prawodawcze, chcemy zapewnienia nietykalności własności i wolności indywidualnej, wolności religijnej, gminnej i t. d.

Widzimy na naszych pomnikach, z których niejedon okopony jest płomieniami wojen domowych, wyrte te trzy słowa: „Wolność, równość, braterstwo!“ Uczyniono z nich trzy kłamstwa. My pragniemy, ażeby z nich odrodziły się trzy prawdy. Rewolucya doszła do bankructwa. Żądamy i witamy w naszych życzeniach wyzwoleń, u progu roku jubileuszowego zasadę władzy państwowej, książęcia, który wobec zagranicy reprezentuje poważną Francję świętego Ludwika i Henryka IV, żądamy w życzeniach naszych trwałego rządu, pod którym byłyby możliwe wszelkie reformy, rząd, w którymby Bóg zajął napowrót swoje miejsce, dla obrony praw i wolności wszystkich Francuzów.“

Jacques i Boulanger.

Pp. Jacques i Boulanger są w tej chwili urzędowymi kandydatami poselskimi z Paryża. Obadwaj odezwali się już do wyborców, Boulanger w znanym już manifestacie, p. Jacques wokółniku wydanym wczoraj. Równocześnie ogłosił *Gaulois* jako komentarz do deklaracji Boulangera, jego ponowne oświadczenie, które przytoczymy po okólniku kandydata republikańskiego.

Okólnik p. Jacques opiewa: „Obywateli! Chwila jest rozstrzygająca. Wszystkie reakcje, które się ugrupowały za plecami renitentów republikańskich, łączą się do czynu dwuznacznego, pełnego niebezpieczeństw. Wyzyskują oni niezadowolenie, które powstało zarówno przez ich wicherzenie, jak i przez rozbięcie sił naszych. Znowu klerykałizm prowadzi wszystkich nieprzyjaciół republiki do walki. Boulanger jest chorążyem. Ja należę do frakcji postępowego stronnictwa republikańskiego. Ale nie jestem kandydatem jednej grupy. Kongres wybrał mnie kandydatem.“

Wszyscy zgadzają się na to, że republika powinna oznaczać szerszą miarę sprawiedliwości społecznej, gdy natomiast powrót do władzy osobistej oznaczałby hańbę i upadek ojczyzny. Wybrano mnie kandydatem republiki. Europa czeka uzbrojona i obserwuje co się stanie z Francją. Obywateli! Wasz głos nie może być głosem niewolników, nie możecie przystępować do urny po to, ażeby żądać pana. Każda wasza kartka z głosem wyborcy powinna oznaczać okrzyk: Niech żyje republika!“

Oświadczenie Boulangera ogłoszone w *Gaulois* brzmi:

„Wybór mój powinien być jaskrawą manifestacją żywotności kraju a potępieniem tych, którzy zapominają o wielkości godności i pomyślności Francji i szaleją w gwałtownych wycieczkach przeciw jednemu mężowi, który nie chce być tem, czem są oni.“

Kraj nie znajduje się już po ich stronie. Znaleźli zaledwie z wielkim trudem kandydata. Otrzymał pozorną większość w kongresie republikańskim. Do mnie przybywa dzień w dzień tysiące wyborców. Są mi wdzięczni za to, że pragnę Francji we wnętrzu kwitnącej a na zewnątrz poważanej. Będę miał 80.000 głosów, które zapewniło mi zjednoczenie konserwatywne.

Dalej oświadcza Boulanger, że nie będzie zwoływał zgromadzeń wyborczych, ażeby nie powstawały zaburzenia, że nie ruszy się z miejsca, ale przyjmować będzie wszystkich przybywających do niego. „Ktokolwiek ze mną raz mówił, zapewnił generał, odchodził z życzeniem pozyskania dla mnie nowych zwolenników. Liczę na to, że w dniu 27 stycznia otrzymam olbrzymią większość, co nie tylko we Francji, ale i w Rosji wywoła poruszenie.“

Gaulois podając bez komentarzy to oświadczenie, nie tłumaczy wcale, co znaczy ten ostatni ustęp o poruszeniu umysłów nawet za granicami Francji.

KRONIKA

Lwów 10 stycznia.

— **Najdost. Arcyksiążę Ludwik Wiktor**, po przebytej szczęśliwie chorobie, ma się tak dobrze, że onegdaj odbył przejażdżkę po Praterze.

— **J. E. Pan Minister Filip Zaleski** opuścił dziś miasto nasze, udając się pociągiem kurierskim do Wiednia. Na dworzec, celem pożegnania Pana Ministra, przybyli: J. E. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, radca dworu Podlewski, radcy Namiestnictwa Terlecki i Łoziński, br. Romaszkanowie, Wojciech hr. Dzieduszycki i t. d.

— **O przebiegu słałości pani Dunajewskiej**, ostatnia *Wr. Ztg* podaje biuletyn następujący: „Jakkolwiek niebezpieczeństwo nie całkiem jeszcze usunięte, stwierdzili obaj ordynujący lekarze, prof. dr. Nothnagel i przyradyusz dr. Scholz, znaczny zwrot ku lepszemu. Naj. Pan, oraz Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą, Ludwik Wiktor i Albrecht, kilkakrotnie dowiadawali się o stan pacjentki. W najszerzych kołach stolicy objawia się jak najwyższe współczucie.“

— **Mianowania w c. k. armii.** Podpułkownik Franciszek Segenschmid, z pułku p. nr. 91 przeniesiony do pułku p. nr. 80; a podpułkownik Antoni br. Malowetz-Malowitz Kosor, z pułku dragonów nr. 7 do pułku ułanów nr. 2 jako komendant tegoż, z zatrzymaniem na razie dotychczasowego stopnia.

Kapitan klasy I. Edward Gattinger, komendant składu materiałów artylerji we Lwowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności cha-

rakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Lekarz asystent w rezerwie, dr. Józef Bohosiewicz, mianowany starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii, przy pułku p. nr. 30.

Kapelmistrz pułku p. nr. 10, Karol Czerny, w najw. uznaniu długoletniej, wiernej obowiązkom i skutecznej działalności służbowej, otrzymał złoty krzyż zasługi.

— **Zaręczyny** panny Jadwigi Mochnańskiej, córki prezydenta miasta Lwowa, z dr. Muczkwim z Krakowa, odbyły się onegdaj.

— **Ze względu na stosunki miejscowe szkół**, uchwalila c. k. Rada szkolna okręgowa zaprowadzić we wszystkich szkołach żeńskich w okresie jesiennym i zimowym, t. j. od 15 października do 15 marca jednorazową naukę szkolną. Zarządzenie to weszło w życie równocześnie z uchwałą i obecnie odbywa się we wszystkich szkołach żeńskich jednorazowa nauka szkolna. Poruszoną była również sprawa, aby dziatwa klas najniższych uczęszczała do szkoły zamiast o godzinie 8 rano, o godzinie 9. Próba, wykonana w jednym z lat poprzednich, okazała zarządzenie to jako niepraktyczne. Ztąd też c. k. Rada szkolna okręgowa pozostawiła zwykły czas do uczęszczania do szkoły.

Dziatwa klas niższych, wychodząc z domu zwykle ze starszym rodzeństwem już o godzinie 8 rano do szkoły, ma tem samem niejaką opiekę, skoro zaś godziny szkolne rozpoczynają się dla tej dziatwy o godzinie 9, musiałaby bez nadzoru i opieki chodzić do szkoły. Prócz tego przychodzenie późniejsze pewnej części dziatwy do szkoły wywoływałoby zamęt i nieporządek.

— **Czwarte poufne zebranie leśników** w półroczu zimowym, odbędzie się we wtorek, dnia 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali prezydyalnej c. k. Dyrekcji dóbr państwowych przy ulicy Kopernika l. 20, I. piętro.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w niedzielę, dnia 13 b. m., wieczorek muzyczny. W program wchodzi solo skrzypcowe p. Hargesheimera, solo fortepianowe p. Niedzielskiego, śpiew solowy pani Bogdańskiej, dwa tercety solowe mieszane, dwa kwartety solowe męskie i deklamacya. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w niedzielę do godziny 4 po południu.

— **Koncert** panny H. Patkiewiczówny ze współdziałaniem Marka, oraz orkiestry wojskowej pod dyrekcją kapelmistrza Bachó, odbędzie się w sali „Sokoła“ w niedzielę, dnia 13 b. m., o godzinie wpół do 5 po południu. Program bardzo bogaty, obejmuje sceny i arye z oper „Aida“ i „Afrykanka“, ulubione pieśni Tostiego, Tauberta i Forstera, a orkiestra odegra uwerturę Beethowena „Prometheus“, utwory Szumana, Thomasa i Dopplera. Ceny zwykłe; bilety w handlu p. Krimera.

— **W operze** naszej debiutować będzie wkrótce panna Kamila Walcher, uczennica szkoły śpiewu p. Marka.

— **Festyn na lodzie.** „Ascensus ad Parnassum“ odbędzie się w warunkach sprzyjających na stawie Szumanówki, wraz z koncertem kapeli pułku 15, w niedzielę 13 b. m. Spalone będą przytem ognie sztucznie i rozdzielone bengalskie światełka osobom, w korowodzie żywiarskim udział biorącym. Bliższe szczegóły oznajmia afisze.

— **Lecznica powszechna bezpłatna.** Pod tą nazwą zawiązało się grono lekarzy lwowskich w liczbie 16, w stowarzyszenie, celem niesienia pomocy lekarskiej ubogim chorym bezpłatnie, w lokalu ordynacyjnym tegoż towarzystwa przy ul. Sykstuskiej l. 31. Lecznica zostaje otwartą z dniem 15 b. m. Ordynują w chorobach wewnętrznych: dr. Janda, dr. Pisek, dr. Sochański, dr. Wiczowski; w chorobach nerwowych: dr. Ebers; w chorobach krtani: dr. Gluziński; w chorobach kobiecych: dr. Bylicki, dr. Festenburg, dr. Stroynowski; w chorobach chirurgicznych: dr. Barącz, dr. Gostyński, dr. Ziembicki; w chorobach skórnych i wenerycznych: dr. Kossak; w chorobach jamy ustnej i zębów (w dentystyce): dr. Fuchs; w chorobach dziecięcych: dr. Kniaziołucki i dr. Wachtel.

— **Komitet zarządzający Zakładem kalek** pod wezwaniem św. Łazarza składa podziękowanie imieniem prebendarzysów Zakładu pp.: Baczewskiemu, Baumanowi, Mikolaszowi Juliuszowi, Hoffmanowi Mauryemu, Weberowi Wilhelmowi, Stadtmüllerowi, Skowronowi, Ludwikowi, Breitmajerowi, Waznemu Janowi, Fedorowiczowi, Soleckiemu, Tomowi Leonowi, Gallowi Emanuelowi, Majerowi Henrykowi, Przybylskiemu, Kiselce Karolowi, Kleinowi Robertowi, Lilienfeldowi, dr. Schaff, Ozyaszowi Wicel, Schmelkesowi, Wojciechowskiemu, Sokalowi Henrykowi, Kochanowskiemu Andrzejowi, Stadfeldowi, Jakubowskiemu, Jankowskiemu, Frankowskiemu, Underce ojcu, Underce synowi, Złotogórskiemu, Lewenhokowi Jakóbowi, Kincelrowi Antoniemu, Chachlewskiemu, Szirmerowej, Kalnickiemu, Mrzakowi, Bieleckiemu, Włoszyńskiemu, Daszkiewiczowi, Grossowi Ferdynandowi, Hauserowi i Bienieckiemu, Kosteckiemu Maciejowi, Cimmerowi Józefowi, Wierzbickiemu, Czyżykowi, Kusiakowi, Gottliebowi, Lewickiemu

Kazimierzowi, Gebhardowi i pani hrabinie Potulickiej, za hojne datki, dla uprzyjemnienia świąt Bożego Narodzenia starcom i kalekom Zakładu ofiarowane.

— **Na kolędę** dla ubogich uczniów szkoły ludowej w Peceziżynie ofiarował Zarząd rafinerji nafty St. Szczepanowskiego i Spółki, 25 zł. Za dar ten składa kierownik tej szkoły szanownemu zarządowi szczerze „Bóg zapłać!“

— **Zapiski policyjne.** Skradziono onegdaj panu F. w Wołoskiej cerkwi, z kieszeni, nowy złoty damski zegarek, remontoir kryty, cylinder, z inicjałami J. F. ruskiem napisem na wierzchniej kopercie, a wewnątrz znaczony liczbą 136.379, wraz z futerałem czarnym, wartości 36 zł. — Zgubiono dnia 5 b. m., w drodze z dworca kolei Karola Ludwika do miasta, czarny damski skankowy kołnier, podszyty czarnym atłasem i z takąż wstążką: koc brązowy z czerwonym szlakiem, wartości 3 zł., na ulicy Benedyktynskiej; futerko męskie popielate, z granatowym sukienem pokryciem, na pętlce do zapinania, wartości 15 zł.; torbę podróżną juchtową, znaczoną E. L., na dwa zameczki zamkniętą, zawierającą damski popielaty stanik. — Znaleziono książkę służbową Anny Gromek *recte* Mierzwy z Rukszy.

— **Z obserwatorium** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 10 stycznia 1889. Barometr się podnosi.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr południowo-zachodni, niebo w części pogodne, powietrze miernie wilgotne i mgliste.

Średnia temperatura doby była -10°C , najwyższa -5°C , najniższa -13°C dziś nad ranem.

Dziś rano mgła i szron, opadu nie było. Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 775 do 770 mm. we Wielkiej Rosji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 10 stycznia b. r.: Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura doby około -10°C , niebo w części zamglone a powietrze wilgotne; opadu jednak nie będzie. Mgła.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu listopadzie roku 1888 następujące liczby: Z końcem października było chorych 513, przybyło w miesiącu listopadzie 750. Zstało w miesiącu listopadzie było ogółem leczonych chorych 1263. Z suny tej wydano: wyzdrowiałych 494, z polepszeniem zdrowia 85, nieuleczonych 39, umarło 54, ubyło razem 672, pozostało z końcem listopada 591 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 26 listopada 691; najniższy stan chorych był dnia 1 listopada 570; średni stan chorych wynosił 630.

W zakładzie położniczo pozostało z końcem października położnic 32, dzieci płci męskiej 10, żeńskiej 7; przybyło w listopadzie położnic 56, dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 22. Było ogółem leczonych położnic 88, dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 29. Wydalono wyzdrowiałych po odbytych położnic 45, dzieci płci męskiej 26, żeńskiej 12; wydano przed odbytych położnic 4; umarło położnic 4, dzieci płci męskiej 0, żeńskiej 5; ubyło razem położnic 53, dzieci płci męskiej 26, żeńskiej 17; pozostało z końcem listopada położnic 35, dzieci płci męskiej 9, żeńskiej 12.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem października: dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 40, razem 72. Przybyło w listopadzie: dzieci płci męskiej 24, żeńskiej 36, razem 60. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 56, żeńskiej 76, razem 132. Z liczby tej wydano wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 19, żeńskiej 28, razem 47; nieuleczonych, dzieci płci męskiej 0, płci żeńskiej 0, razem 0; umarło dzieci płci męskiej 12, płci żeńskiej 13, razem 25; ubyło razem dzieci płci męskiej 31, żeńskiej 41, ogółem 72. Pozostało z końcem listopada dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 35, razem 60.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Syrii, na missyi religijnej, Siostro reguły III św. Franciszka miss Karolina Pope, Angielka rodem, lecz szczerze przywiązana do Polaków, których kraj przez ostatnie czterdzieści lat życia swego poznała i pokochała, a wierna i szlachetna przyjaciółka niejednej rodziny polskiej. Była to dusza nad wyraz gorąca i szlachetna, której niedługi żywot pod względem poświęcenia i żarliwości religijnej za wzór stałoby można. Urodzona w Londynie, wśród zajętej protestanckiej zamożnej rodziny, działaniem łaski wewnętrznej poczęła szukać prawdy i niebawem za wpływem kardynała Manninga w ślad za tyłu znakomitemi niewiastami swego kraju, przeszła na katolicyzm. Rodzina od tej chwili prawie z nią zerwała, a ona poczęła zarabiać na życie. Za pośrednictwem O. Jezuistów, wśród których w Krakowie wielu została przyjaciółką, a dla których żywiła kult prawdziwy, przybyła do Polski i przez lat ośm była domową nauczycielką, a zarazem najbliższą i gorącą kochaną przyjaciółką w rodzinie hr. Franciszków Mycielskich w Wiśniowej. Rok cały spędziła też w Krakowie, udzielając lekcji i wielu zjednująco sobie przyjaciół. Po odbyciu

podróży po Palestynie, przyjęła śluby zakonne i w twardej pracy nad nawracaniem mahometan syryjskich spędziła resztę cnotliwego życia.

W Warszawie, zasłużony pedagog Józef Kontkiewicz, niedgdyś przełożony szkół w Rawie i Częstochowie, przeżywszy lat 73.

Zmarły w Krakowie, ks. Roman Spithal urodził się w r. 1824 w Rzeszowskim, dziedzicznej wsi rodziców, Wiśniowy; w Rzeszowie kończył szkoły średnie, następnie kursa filozoficzne w Ołomuńcu. Kapłańskie święcenia otrzymał w diecezji Tarnowskiej. Młody kapłan otrzymał polecenie od ks. biskupa Pukałskiego, by objął kierunek wychowania dzieci hrabstwa Hussarzewskich. Na tem stanowisku odbył ks. Spithal podróż po znaczniejszych miastach Europy, która nastąpiła mu sposobności do zebrania obfitych owoców pod względem wykształcenia. Podczas pobytu w Rzymie miał ks. Spithal sposobność zbliżyć się do mężów, którzy byli chwałą Kościoła, jak kardynał Altieri i inni. Ojciec św. Pius IX znał ks. Spithala, cenil jego naukę, jego charakter, obdarzył go też godnością protonotaryusza apostolskiego, w dowód swej łaski. W podróżach zebrał ks. Spithal bibliotekę, złożoną z cennych dzieł w rzeczach Kościoła, a praca w tej bibliotece zapełniała dni jego. Gdy szczęśliwie dla diecezji krakowskiej przyszyły czasy, otrzymała ona Pasterza w osobie ks. biskupa Dunajewskiego, który miał wielkie i trudne zadania przed sobą, więc wyszukiwał mężów, którzyby do pracy tej stanęli z całym poświęceniem, z całą energią, a przytem z tą nauką, jaką się zawsze odznaczała owa *schola episcoporum*. Jednym z pierwszych, których ks. biskup krakowski powołał do współpracownictwa, był ks. Spithal. Już w r. 1879 pracuje on w konsystorzu diecezjalnym, zaś w roku 1880 wchodzi w skład kapituły katedralnej krakowskiej i odrzuca znaczącą w niej zajmując stanowisko, a wkrótce osiąga zaszczytną godność jej prałata-kustosza. Czei godni towarzysze prac, członkowie prastarej kapituły, mieli najlepszą sposobność ocenienia dzielności pracy, jaką się odznaczał ks. Spithal, wytrawności jego zdania i tej nieporównanej prawości i słodczy charakteru.

W Birminghamie, słynny badacz Szekspira, James Orhard Halliwell Phillipps, przeżywszy lat 69.

W kolonii Queensland, podróżnik Frank Gregory, wielce zasłużony około zbadania wnętrza Australii.

— **Wielki pożar** sroży się już drugi dzień w magazynie materiałowym kolei Zachodniej w Linco. Palą się oleje i nafta. — We wsi Szolomyja, powiatu bóbreckiego, pożar w tych dniach zniszczył całe mienie dziewięciu gospodarzy. Obliczona w przybliżeniu szkoda wynosi około 6.000 zł., a dwaj tylko z pogorzalców byli ubezpieczeni na 950 zł. Pożar wniecony był zbrodniczą ręką; sprawcę, w osobie włóścianina Wasyla Maruszczyka, aresztowano.

— **Obłąkana w kościele.** W Bydgoszczy, w zeszyły piątek podczas nabożeństwa w kościele katolickim jakaś kobieta z Gorzyszkowa, widocznie w napadzie obłąkania, ugryzła obok stojącego mężczyznę w palec, poczem rzuciła się na odprawiającego mszę św. Ksiądz i usiłowała zedrzyć z niego ornat. Ostatecznie przytrzymał ją i oddano w ręce policyi.

— **Porwany przez cyganów.** *Dziennik* donosi, że przed kilku dniami cyganie, przejeżdżając przez wieś Dąbrowę, w Królestwie, namówili nieletniego syna jednego z miejscowych kolonistów do przyłączenia się do nich. Rodzice, spostrzegłszy ucieczkę syna, puścili się w poгон za cyganami, którzy po długim oporze porwanego wydali.

— **Krzyż Legii honorowej** otrzymał od prezydenta republiki francuskiej na Nowy rok: Szarytka S. Ewelina i pani Koralia Cohen, za usługi oddane podczas kampanii r. 1870 w lazaretach.

— **Profesor Pasteur** w Paryżu odznaczony został przez króla greckiego wielką wstęgą orderu Zbawiciela.

— **Wieża Eiffel.** Według depeszy z Paryża, zauważano, iż oś obrymiej wieży żelaznej inżyniera Eiffel, o 2 centymetry wyszła z pionu, to znaczy, wieża cała nachyliła się nieco. Może to być fatalnym dla nowoczesnej wieży Babel.

— **Starsza córka ks. Walii,** księżniczka Ludwika, zaślubiła ma najlepszego przyjaciela swego ojca, magnata szkockiego hr. Fife, który ród swój wywodzi od Macduffa, występującego w Szekspirowskim *Macbecie*.

— **Gladstone** w zupełnym zdrowiu i rzeźwości umysłu skończył 29 grudnia 79 rok życia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Pragnąc wyjaśnić zarzuty zrobione Zarządowi fundacji St. hr. Skarbka przez posła Romanowicza, nie zaprzeczając faktów, postaram się każdy usprawiedliwić.

Co do przyjmowania sierót za opłatą, nie uważam w tem ani krzywdy dla ogółu, ani odstępstwa od statutu, który nie zabrania przyjmowania ofiar na rzecz fundacji, zaś sierotom z innych prowincji utrzymywanych dobroczynnością możnych osób daje się przez to sposobność, po za etatem 400 dzieci, na koszece fundacji będących, korzystania z dobrodziejstwa zastrzeżonego tylko stałym mieszkańcom Galicji. Miejsca bowiem w zakładzie nie brak a tylko fundusze są ograniczone.

Co się tyczy externistów na oddziale ubogich, — są to osoby, które albo dla niezgodnego charakteru, lub położenia społecznego (2 osoby krewnie fundatora, z których jedna pobiera wspomniane 600 zł) w Zakładzie pomieszczone być nie mogą, a które przez Radę administracyjną jako zasługujące na uwzględnienie uznane zostały,

Dalej, umieszczanie u kucpów i rękodzielników, wychowanków, nad którymi Zakład do ich wyzwolenia czuwa, daje możność przyjmowania większej liczby sierót młodszych, których obecnie paręset na przyjęcie czeka, a powtóre nie zmusza Zakładu do rozwijania warsztatów na wielką skalę, przez co unika się robienia konkurencji rękodzielnikom miejscowym. Nareszcie mniej rozwiniętych fizycznie a zdolnych wychowanków usposabia się na subiektów handlowych, cukierniczych i t. p. lub czeladników rzemieślni, nie prowadzonych w Zakładzie, przez co się unika hyperprodukcji czeladzi w tych rzemiosłach, dla których później o zajęcie trudno, jak to obecnie ma miejsce ze słuszarzami po zmniejszeniu personelu w warsztadach dróg żelaznych i z szewcami przez wprowadzenie sprzedaży obuwia maszynowego.

Co zaś do dzieci wydalonych z Zakładu, zauważać muszę, że §. 28 statutu organizacyjnego nakazuje usuwać wychowanków, którzy swym wpływem źle na inne sieroty oddziaływają.

Nakoniec co do zarzutu, że na oddziale ubogich pomieszczony jest jeden, mający lat 27 powiem, że jest to były wychowanek, który w skutek choroby utracił nogę. Pozwólę tu sobie przytoczyć §. 12 st. org. „Do rzędu ubogich, którzy mogą być przyjęci do Zakładu, należą ci, co nie mają żadnych środków utrzymania, i albo dla wieku, albo też dla ułomności swoich nie mogą wcale nie lub nawet tyle zarobić, by zapewnić sobie potrzebne utrzymanie“.

Zakład też nosi nazwę „Zakładu dla sierót i ubogich obojga płci“ (a nie wyłącznie dla starców.) §. 37 mówi: „Przyjęci do zakładu ubodzy, używani będą w miarę możliwości do lepszych zatrudnień, jako to: przędzenia, darcia pierza, pielienia i t. p. tudzież do lekkich posług na rzecz Instytutu i nadzoru dzieci“.

We Lwowie, 10 stycznia 1889.

Henryk hr. Skarbek.

Notatki literacko-artystyczne.

Pan Tadeusz. Drugi zeszyt ozdobnego wydania aredytela Adama Mickiewicza z ilustracjami Andriollego (nakład księgarńi H. Altenberga we Lwowie) ukazał się już na widok publiczny i zawiera dokończenie księgi II, księgę III Umizgi, i początek księgi IV Dyplomatyka i Łowy. — Do zeszytu VI dołączony zostanie portret Mickiewicza, wykonany artystycznie, w miejsce zamieszczonego w zeszytcie 1.

(Zr.) **Maurycy Gottlieb.** (1856—1879) Szkic biograficzny napisał J. Wiesenberg. Z kopią fototypową obrazu „Żydzi w bóżnicy“. Złoczów, nakładem i drukarnią O. Zukerkandla i Syna. 1888. Str. 53 w 8°.)

Jeden z najdłuższych domków w bogatym mieście Drohobyczu jest domem rodzinnym Maurycego Gottlieba, którego pamięć zapisana się jasną kartą w dziejach malarstwa polskiego. A jednak, choć co stworzył, było bardzo piękne, wytworne, niekiedy znakomite, a zawsze niezwykłe, przecie było ono zaledwie cząstką, zaledwie zawiązkiem tego, co w tym genialnym umyśle tkwiło, co tę duszę oddychającą atmosferą idealnego piękna, zapełniało. Kiedy lat skończywszy zaledwie dwadzieścia i trzy młodzieniec do grobu zstąpił, sztuka żegnała go z rzewnym żalem, gdyż utraciła w nim najukochańszego syna, gdyż grzebała z nim najświetniejsze nadzieje...

Artysta sam miał przecucie wczesnego zgonu. Kiedy wszyscy twórczość jego podziwiali, kiedy nikt spoglądając na młodzieńca nie myślał o tem, że „robak się legnie i w bujnym kwiecie“, malarz wśród żydów w bóżnicy, w dzień sądny grzechy swe opłakujących, wymawiał samego siebie z wzrokiem melancholijnie w dół spuszczonej; tuż obok niego znajduje

się zwój pisma świętego, tora zwinęta, a na jedwabnym pokrowcu tory czytamy straszny napis: „Ofiara na zbawienie duszy zmarłego Maurycego Gottlieba — błogosławiona jego pamięć!“ Na błaganie ojca, który go w Wiedniu, gdzie obraz ten powstał, odwiedził, wykreślił Maurycy fatalne słowa — skoro ojciec wyjechał, napowrót je umieścił. „Cóż pana spowodowało“, zapytał go raz znajomy, „że się na tym obrazie za umarłego podałeś?“ „Kiedy obraz malowałem“, odrzekł artysta, „najrozmaitsze smutne myśli przesuwały mi się w głowie, rzekłem sobie: Jakże prędko tych kilka lat przemienie, i ja prędzej czy później należeć będę do szeregu tych, którzy żmudną walkę życia dawno już przebyli!... Gdy tak myślałem, zdawało mi się, jakoby jakaś tajemnicza ręka kierowała moim pędzlem i... nagle sam przestraszony stanąłem przed owym napisem jakby przed własnym grobowcem. Dziś jeszcze nie mogę sobie wytłómaczyć, jakim sposobem to się stało“...

W krótkim przeciągu życia swego okazał Gottlieb nadzwyczajną płodność. Talent do malarstwa obudził się jeszcze w dziecięciu, które od rana do wieczora wszystko i wszystkich i twory swej bujnej wyobraźni rysował. Najbardziej znane z pomiędzy płócien, które ukończone pozostawił, są: „Uriel Acosta i Judyta von der Straaten“, Szajlok i Jessyka“, a przede-wszystkiem „Żydzi w bóżnicy“ („Die betenden Juden“) obraz, który dziś znajduje się w królewskiej galerii w Dreźnie.

Znakomicie wykonany fototyp tego aredytela wczesnie zgasłego artysty, zdobi broszurę której autor, sam Drohobyczanin, znający od dzieciństwa jak najlepiej rodzinę, przyjaciół i znajomych Gottlieba, skreślił pragnął żywo słynnego malarza. Autor korzystał z opowiadań i listów, dzienników, czasopism i katalogów wystaw sztuk pięknych, wogóle skrzętnie poszukiwał źródeł do swej pracy, badając je sumiennie. Tym sposobem dał nam opis żywota artysty i działalności jego dokładny, a ponieważ pisze barwnie i z ciepłem, więc też i broszurka jego czyta się z przyjemnością i zajęciem.

Maurycy Gottlieb, którego Matejko i Siemiradzki serdecznie kochali (na uczcie w Rzymie na cześć Matejki wydanej obaj mistrze malarstwa polskiego całowali i ścisłali go) i świetną przyszłość mu wrożyli, żyd wyznaniem, czuł się członkiem narodu polskiego. „Dzieła jego“ kończy biograf, „posłuszny nam do czerpania jakby z obfitej krynicy, siły i zachęty do pracy i ponoszenia ofiar dla kraju, w którym żyjemy; natchną nas myślą i potrzebą złączenia się z narodem, z którym nas łączyła węzły wspólnej doli, szczęścia i biedy“.

Mogiła biednego Gottlieba dotychczas nie ma nagrobka; to też czysty dochód z rozprzedaży powyższej broszury na ten cel się przeznacza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy.* Dnia 10 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 640 do 730, żyto 530 do 575, jęczmień browarny 550 do 7—, owies 550 do 6—, groch 650 do 10—, wyka 525 do 575, rzepak 13— do 1360, lnianka —, konieczyna czerwona 50— do 60—, konieczyna biała 45— do 56—, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 625 do 720, żyto 510 do 535, jęczmień browarny 550 do 650, owies 525 do 585, groch 6— do 10—, wyka 5— do 560, rzepak 1280 do 1340 lnianka —, konieczyna czerwona 48— do 59—, konieczyna biała 45— do 56—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 610 do 710, żyto 510 do 550, jęczmień 520 do 650, owies 516 do 575, groch 6— do 10—, wyka 5— do 550, rzepak n. 1270 do 1340, lnianka — do —, konieczyna czerwona 48— do 50—, konieczyna biała 45— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Cmiel od — do — zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Okowita gotowa za 10 000 litrów loco Lwów 1460 do 15— zł. Rzepak poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) XXIX posiedzenie, zagał dzisiaj J. E. Marszałek krajowy, o godzinie 11 min. 40 przed południem.

J. E. Minister, p. F. Zaleski, otrzymał 14 dniowy, a p. Wierzbicki, 4 dniowy urlop.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Z porządku dziennego, zgodnie z wnioskami pos. Wereszczyńskiego, przekazał Sejm, w pierwszym czytaniu, komisji bankowej sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany niektórych postanowień statutu Banku krajowego, a komisji gospodarstwa krajowego sprawozdanie Wydziału z petycji gmin i obszarów dworskich interesowanych w regulacji rzeki Łęga, o zniesienie datków konkurencyjnych z powodu powodzi zatorowej w r. 1888.

Prośbę Rady Sanocko-Liskiego oddziału gospodarskiego o uregulowanie licencyowania stadników do rozplodu bydła rogatego, przekazał Sejm (zgodnie z przedstawionym przez pos. Grossa wnioskiem komisji gospodarstwa krajowego) Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby po wysłuchaniu obu krajowych Towarzystw gospodarskich i w porozumieniu z wys. Rządem, przedłożył Sejmowi odpowiedni projekt ustawy na najbliższej sesji.

Pan Adam Jędrzejowicz przedłożył sprawozdanie komisji administracyjnej o zarządzie jednomilionowym funduszem pożyczkowym dla gmin na budowę koszar dla wojska, a Sejm przyjął to sprawozdanie do wiadomości.

Pos. Adam Jędrzejowicz przedłożył dalej sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji wieceu delegatów miast w sprawie uchwalenia ustawy kwaterunkowej i podwyższenia funduszu na pożyczki dla miast na budowę koszar do 2,000,000 złr. i przedłużenia terminu spłaty tych pożyczek. Petycja delegatów miast żąda nie tylko wydania ustawy, normującej ciężar kwaterunkowy, ale równocześnie podwyższenia funduszu pożyczkowego na budowę koszar do 2 milionów. Komisja administracyjna zwraca przede-wszystkiem uwagę, że jedno i drugie na raz, jest za wiele; albo ustawa, albo pożyczka. Tak się dotychczas stawało kwestyę, bo dwu ciężarów równocześnie kraj ponosić nie może. Co do pierwszego zadania, to już Sejm kilkakrotnie roztrząsał wątpliwości nasuwające się z §. 23 ustawy z 11 czerwca 1879, w jaki sposób kraj ma zadość uczynić obowiązkowi równomiernego rozłożenia ciężarów stałego kwaterunku w tym kierunku, iż postanowił stworzyć fundusz pożyczkowy i udzielać z niego pożyczek gminom chcącym budować koszary. Sejm wstąpiwszy raz na tę drogę, stale i konsekwentnie po niej postępował, uchwalając kredyty, aż doszedł do stworzenia 1-milionowego funduszu stałego i tym sposobem rozwiązał trudność, nasuwającą się z §. 23 ustawy kwaterunkowej. Miasta wprawdzie żądały ustawy, ale mimo to licznie zgłaszały się o pożyczki bezprocentowe tak, że cały milion wyzerpany został, a to stwierdza dostatecznie, że miasta akceptowały tę drogę, którą Sejm poszedł i zgadzają się na powyższą interpretację słów ustawy o równomiernym rozdziale ciężaru kwaterunkowego. Sprawa ta już tylokrotnie w Sejmie omawiana i zasadniczo rozstrzygnięta została, że wystarczy ograniczyć się do tych kilku słów.

Drugim żądaniem petycji jest podwyższenie funduszu pożyczkowego do 2 milionów. Niezawodnie byłoby lepiej i korzystniejszej rzucić w kraj 2 miliony, wszelako kto zna nasze stosunki finansowe i wie z jakim wysiłkiem kraj zdobył się na ten jeden milion, ten przynajmniej, że żądanie takie jest przynajmniej na teraz niemożliwe. Nie jest to *petitum* również na czasie, bo przecież na ubiegłej sesji Sejm uchwalił na uzupełnienie jednomilionowego stałego funduszu zaciągnąć pożyczkę w kwocie 395.000 zł. na budowę koszar, trzy razy wyższą kwotę, niż po innelatana ten cel. Bezpośrednio po takiej uchwale żądać jeszcze miliona, uważa komisja za zbyt wygórowane. W każdym razie obydwie petita równocześnie postawione zawierają pewną sprzeczność i nie mogą być uwzględnione. Zarzucono w petycji, iż z funduszu jednomilionowego nie korzystają wszystkie miasta lecz tylko te, które mają budować koszary. Otoż właśnie jest celem, aby gminy zachęcić do budowy koszar nowych, gdyż to leży w ich własnym interesie; mianowicie przy koszarach normalnych, dodatki za żołnierza i konia znacznie są wyższe; i tak za kwaterunek dzienny w prowizorycznych koszarach według dawnego systemu wynosiło wynagrodzenie 1¹/₁₀ ct. Obecnie jest według §. 31 ust. kwat. 2¹/₁₀ ct. a w koszarach normalnych 6 centów, zaś w rozdzielnym kwaterunku, któryby w wielu gminach istniał, gdyby nie przystępowały do budowy nowych koszar, a to właśnie zachęcone funduszem pożyczkowym wynosi tylko 1¹/₁₀ ct. Różnica zatem jest ogromna. Żądanie przedłużenia terminu spłaty pożyczek nie jest uzasadnione i byłoby z niekorzyścią dla tych miast, które w przyszłości koszary budować zamierzają, fundusz bowiem koszarowy zasila i odnawia się zwrotami, które im pomalej wpływać będą, tem mniejszą kwotą Wydział krajowy będzie mógł przychodzić z pomocą innym gminom miejskim na cele budowy. W ko-

cu podnieść należy, że wszystkie miasta przy zwiększonej stałej załodze zyskują znaczny konsument, ruch i handel się ożywia, nadto w nowo powstałych licznych koszarach kosztem skarbu państwa wystawionych, zwiększona w skutek ostatniej dylokacji liczba wojska znajduje przeważnie pomieszczenie.

Z tych powodów komisja administracyjna wnosi:

Nad petycją wiecu delegatów miast i miasteczek o wydanie ustawy kwaterunkowej i podniesienie funduszu pożyczkowego do 2 milionów, przechodzi się do porządku dziennego.

Pos. Goldman stanął gorąco w obronie postulatów zawartych w petycji wiecu delegatów miast, przytaczając motywy, które w tym przedmiocie podniesiono na wiecu delegatów. Przemówienie swoje zakończył mowca następującym wnioskiem: „Petycję wiecu delegatów miast w sprawie uchwalenia ustawy kwaterunkowej, podwyższenia funduszu na pożyczki dla miast na budowę koszar do 2 milionów złr. i przedłużenia terminu spłaty tych pożyczek, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do rozpoznania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.“

W tym samym duchu przemawiali pp. dr. Chrzanowski i dr. Weigel, popierając wniosek dr. Goldmana.

Przy głosowaniu utrzymał się wniosek p. Goldmana.

Na ostatnim miejscu porządku dziennego było sprawozdanie komisji administracyjnej o ponownym przedłożeniu projektu ustawy o stosunkach służbowych, ale na wniosek pos. Abrahamowicza, poparty przez pos. Hausnera i za zgodą sprawozdawcy komisji, pos. Kozłowskięgo, odroczone obrady nad tą sprawą do soboty, a to z powodu, iż sprawozdanie komisji zostało posłom dopiero wczoraj rozdane, tak, że dla braku czasu nie mogli się nad niem bliżej zastanowić.

Pos. Adam Skrzyński z tow. złożył do laski marszałkowskiej wniosek domagający się od Wydziału krajowego zbadania warunków założenia niższej szkoły rolniczej w jednym z trzech powiatów: Jasło, Krosno, Gorlice — i zdania sprawy w tym przedmiocie na najbliższej sesji sejmowej. Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Pos. Merunowicz z tow. wystosował interpelację do p. Komisarza rządowego w sprawie rozporządzenia krajowej Dyrekcji skarbu z d. 12 października r. z. co do zaprowadzonej od 1 stycznia r. b. zmiany systemu poboru podatków gruntowego i domowo-klasowego w gminach wiejskich.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 min. 50 z południa. Następne posiedzenie w sobotę. Na porządku dziennym, między innymi: wybór jednego członka Wydziału krajowego z całej Izby.

Celem uczczenia Jubileuszu 40 letniego panowania Najjaśniejszego Monarchy Franciszka Józefa I, utworzyło grono nauczycielskie c. k. Szkoły weterynaryjnej we Lwowie fundację stypendyjną z kapitałem 1650 złr., którego odsetki mają być używane na zapomogi stypendyjne dla uczniów szkoły weterynaryjnej. Fundacja ta ma nosić miano fundacji Imienia Najjaśniejszego Pana i wchodzi w życie z r. 1889.

Najjaśniejszy Pan przyjmował onegdaj deputację rosyjskiego, w Warszawie załogującego, keksholmskiego pułku grenadierów gwardyi, złożoną z generała Grebenyckowa, kapitana Fedorowa i porucznika Nikitina, oraz jednego podoficera, która przybyła do Wiednia, celem złożenia Najjaśniejszemu Panu w imieniu pułku życzeń z okazji Jubileuszu 40 letniego panowania. Najjaśniejszy Pan jest właścicielem pułku od czasu wstąpienia na tron. Na czas pobytu deputacyi w Wiedniu, przydzielony jej został do honorowej służby, podpułkownik sztabu generalnego Heimroth.

Przy przyjęciu deputacyi Najj. Pan miał na sobie uniform tego pułku z insygniami orderu św. Andrzeja. Generał-major Grebenyckow złożył Najj. Panu w krótkiej przemowie w imieniu pułku życzenia. Najj. Pan podziękował, i zaszczylił rozmową członków deputacyi, która złożyła następnie wizyty członkom Najd. Rodziny cesarskiej. Wczoraj w południe zaproszona była deputacja, tudzież rosyjski ambasador przy dworze wiedeńskim, ks. Łobanow, na obiad do Najj. Pana.

Komisja wojskowa Izby panów ukończyła przedwczoraj obrady nad ustawą wojskową i przyjęła ją zupełnie zgodnie z uchwałami Izby deputowanych. Natomiast nie przystąpiła komisja do żadnej z przyjętych przez Izbę dep. rezolucyj.

Sprawozdawcą dla pełnej Izby panów wybrano hr. Falkenhayna.

Wiedeński magistrat uchwalił żądać zwrotu kosztów za czynności sprawowane w zakresie poruczonemu i zaprosić wszystkie miasta, mające własny statut, na wspólny wiec w tym przedmiocie.

Węgierska Izba deputowanych rozpoczyna dzisiaj dyskusję ogólną nad projektem nowej ustawy wojskowej. Do głosu zapisało się 45 posłów. Rozprawy, które ma otworzyć dłuższą mową minister honwedów, baron Fajervary, zajmą niezawodnie dłuższy szereg posiedzeń, pewnym jest jednak, jak donoszą do *Politische Correspondenz*, iż przedłożenie będzie przyjętem w redakcyi projektowanej przez komisję.

Książę Bismarck spodziewanym jest dzisiaj w Berlinie. Wedle depeszy prywatnej, pospieszny jego przyjazd zostaje w związku ze sprawą ambasadora Moriera.

Wschodnio-afrykańskie przedłożenie przyjdzie w przyszłym tygodniu pod dyskusję parlamentu. Uważają za rzecz pewną, iż wśród rozpraw zabierze także głos książę kanclerz.

Przedłożenie wojskowe zostało już wygotowane i przesłanem do kancelaryi gabinetowej cesarza. Rząd domaga się ogółem 13 milionów nadzwyczajnego kredytu i 2 milionów na stałe wydatki.

Schl. Ztg. donosi, że rząd odstąpił od zamiaru zażądania podwyższenia listy cywilnej cesarza.

Freisin. Ztg. twierdzi, że cesarz chciał pierwotnie nadać p. Puttkamerowi tytuł hrabiego. Zamiar ten upadł atoli, ponieważ okazało się, że majątek p. Puttkamera nie odpowiada tytułowi hrabiowskiemu.

Ambasador niemiecki przy dworze angielskim hr. Hatzfeldt powrócił przedwczoraj z Friedrichsruhe.

Z Belgradu telegrafują:

Królowi Milanowi złożyli wszyscy reprezentanci obcych państw życzenia z powodu dokonania zmiany konstytucyi.

O wyborze prezydenta francuskiej Izby deputowanych dochodzą dziś szczegóły, które wyjaśniają przyczyny niepewnego wyniku głosowania na pana Meline, który ostatecznie wybrany został. Prezes gabinetu Floquet życzył sobie koniecznie, ażeby przeprec na prezydenta pana Clémenceau, gdy jednak kandydat centrum (umiarkowani), p. Meline, miał zapewnione z tej frakcyi wszystkie głosy, odstąpiono od zamiaru. Zaniechano go głównie z tego powodu, ażeby nie wyszedł z wyboru na prezydenta Izby boulanżysta Andrieux, którego protegowała prawica. Pan Clémenceau tedy widząc na co się zanosi, rzekł się wszystkich swoich głosów na rzecz Meline, który obowiązki prezydenta pełnił już w ciągu sesyi poprzedniej.

Temps wyraża ponownie żal z tego powodu, że kongres republikański nie przyjął kandydatury p. Vacquerie, ale p. Jacques, przy tej bowiem drugiej kandydaturze przewidywać można, że wielu powstrzyma się od głosowania. *Temps* powtarza przytem upomnienie republikańskich organów prowincjonalnych, *Républicain* i *Progrès*, które piszą: „Wybór w dniu 27-go stycznia będzie zbyt wyjątkowym dziełem, żeby nie miała w niem przyjąć udziału cała demokracja Francya. Rozstrzygnięta ma być walka pomiędzy republiką a cesaryzmem.“

W sprawie *Messepsa* donoszą, że pewna grupa amerykańskich kapitalistów zrobi interes wspólnie z instytucją *Credit Foncier* i dostarczy pieniędzy, ale pod warunkiem bardzo uciążliwym. Oferenci dają mianowicie, ażeby ich kapitał dostarczony miał prawo pierwszeństwa, co znaczy ni mniej, ni więcej, jak wyłączenie dotychczasowych posiadaczy papierów przedsiębiorstwa Panamy.

Doktryna Monroego, nieinterweniowania w sprawach europejskich i niedopuszczania interwenyji jakiegokolwiek ze strony Europy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, zwraca się dziś przeciw dziełu *Messepsa* w Panamie. Senat amerykański przyjął na ostatnim posiedzeniu uchwałę, według której wszelka kontrola jednego z mocarstw europejskich nad budową kanału na terytorium amerykańskim, poczytanaby została jako zagrożenie rozwoju i pomyślności Stanów Zjednoczonych. Uchwałę tę uważają słusnie za wielki cios, zadany nadziejom *Messepsa*. Była już bowiem mowa o tem, ażeby ukończenie przekopu Panamy oddać pod kontrolę i gwarancję mocarstw europejskich. Uchwałę senatu waszyngtońskiego

poczytać można za pośrednią odpowiedź na myśl o rękojmi mocarstw.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że pogłoski o zmianach we włoskiem ciełe dyplomatycznym są przedczesne. Pogłoski te wywołała konieczność obsadzenia opróżnionego w Londynie stanowiska ambasadora po śmierci hrabiego Robilanta. Zapewniają jednak w sferach urzędowych, iż rząd włoski jest zadowolony z zastępstwa, które pełni w charakterze radcy legacyjnego p. Catalani i nie widzi bezpośredniej potrzeby mianowania ambasadora teraz.

Z Rzymu donoszą:

Carducci, który u frakcyi radykalnej miał zawsze wielkie poważanie, wprowadził stronnictwo to w kłopot, a nie mniej i całą opozycję, która sprzeciwiała się wydatkom na uzbrojenie Włoch. Carducci bowiem nie przyjął zaproszenia do udziału w medyolańskim kongresie pokoju, a natomiast wystosował list następujący: „Pokój jest niezmiernie dobrodziejstwem, ale mniemam, że Włochy w obecnym stanie Europy powinny być silnie uzbrojone. Młode Włochy nie powinny skończyć, jak stara Wenecya w rezygnacyi, która nie zachować nie potrafi, i w zniewieszczości, która wyzywa wszelką chciwość. Dopóki wilki i owce nie chodzą pospołu pić z jednego strumyka, to miłuję wprawdzie pokojowe fujarki, ale nie zapominam o wilkach. Nućmy psalmy, ale miejmy, jak wielki republikanin Cromwell, proch zawsze suchy, wówczas wilki, choćby byli republikanami, wystrzegają się będą napadci. Umierać śmiercią niekzemnych tchórzów, a za złe, któreby nam wyrządzono, błagać o przebaczenie — nigdy!“

Z Brukseli donoszą dziennikom zagranicznym: Projekt połączenia księżniczki Klementyny belgijskiej z następcą tronu włoskiego nie został zaniechany, ale tylko odroczone ze względu na wiek bardzo młodociany księżniczki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 stycznia. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan nadał baronowi Hübnerowi tytuł hrabiego.

Dzienniki donoszą: Dzisiaj rozpoczęła się pod przewodnictwem Najd. Arcyksięcia Albrechta konferencye w sprawie zaprowadzenia nowego regulaminu ćwiczeń dla piechoty, co okazuje się potrzebnym skutkiem uzbrojenia żołnierzy nowymi karabinami repetierowemi.

Wiedeń, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Dziś rozpoczęły się u Najd. Arcyksięcia Albrechta konferencye nad zaprowadzeniem nowego regulaminu ćwiczeń piechoty w skutek zaprowadzenia karabinów repetierowych. W konferencyach tych bierze udział 7 najstarszych komendantów korpusowych. Zmiany projektowane nieznaczne. Innymi przedmiotami konferencya się nie zajmuje.

Wiedeń, 10 stycznia. (*Tel. pr.*) Doniesienia, jakoby biskupi austriacko-węgierscy zamierzali wydać wspólną odezwę w sprawie papieżstwa i najnowszego kodeksu karnego włoskiego, są zupełnie bezpodstawne.

Wiedeń, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Jak zapewniają, sesya delegacyjna rozpocznie się podobnie, jak zeszłego roku, w maju. Operacya konwersyi długu węgierskiego ukończy się zupełnie w tych dniach; syndykat postanowił wydać w miejsce obligacyi indemnizacyjnych, 4 prct., a w miejsce rozmaitych prioritetów kolejowych 4½ prct. obligacye. Doniesienia o upaństwowieniu kolei węgierskiej północno-wschodniej są bezpodstawne. Rząd węgierski obejmie jedynie dyrekcję tariff kolejowych.

Berlin, 10 stycznia. *Post* zapowiada rychłe zaręczyny księżniczki heskiej Alicyi z carewiczem rosyjskim.

Berlin, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Post* donosi, iż rząd angielski nie za-

mierza urzędowo mięszać się w sprawę Moriera.

Petersburg, 10 stycznia. Były naczelnik miasta Skral, Greifenhagen, ukazem carskim usunięty z powodu niewypełnienia przepisu co do używania języka rosyjskiego a następnie przez estoński wyższy sąd krajowy uniewinniony, skazany został obecnie przez senat na wydalenie ze służby.

Sofia, 10 stycznia. Rząd po zbadaniu tytułów prawnych różnych członków zgromadzonego tu teraz synodu, uznał, że wybór niektórych biskupów nie odbył się wśród prawnie przepisanych warunków. Rząd zamknął tedy posiedzenia synodu, aby exarcha przedsięwziął nowe wybory.

Sofia, 10 stycznia. Ponieważ w wilajecie adryanopolskim grasuje epidemicznie czarna ospa, zarządzono kordon sanitarny i lekarskie badanie podróżnych, przybywających wprost z tego wilajetu. Komunikacya kolejowa nie dozna żadnej przerwy.

Rzym, 10 stycznia. Minister wojny wniósł skargę o oszczerstwo przeciw *Gazetta di Venezia* i innym dziennikom, które ogłosiły opis rozmowy z generałem Mattei. Minister chce przez to wyjaśnić sprawę zarzutów uczynionych ministerstwu wojny i kilku tegoż urzędnikom. Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny, generał Coroetto wytoczył także proces kilku dziennikom, które go w sprawie Mattei obwiniały.

(Dzienniki te ogłosiły rozmowę z generałem Mattei, inspektorem artyleryi, który niedawno będąc członkiem parlamentarnej komisji wojskowej, głosował przeciw przedłożeniu wojskowemu ministra wojny, i miał oświadczyć, że działał tak, albowiem wedle najsilniejszego jego przekonania, obecny minister wojny i cała administracya wojskowa nie mogą obudzić szczególniejszego zaufania. Generał Mattei krytykował podobno bardzo surowo różne zarządzenia wojskowe. *Przyp. Red.*)

Petersburg, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Gubernatorowie prowincyj nadbałtyckich zbrali się tutaj, celem narad nad wprowadzeniem w tych prowincjach języka rosyjskiego jako wyłącznie urzędowego; pierwsze posiedzenie odbyło się wczoraj.

Bombay, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi, że sepoj z herackiego pułku piechoty strzelił do Emira Abdurrahmana podczas parady wojskowej, ale go nie trafił. Sepoja ścięto na miejscu.

Nowy York, 10 stycznia. Straszliwy cyklon zrzucił w Pensylwanii wielkie szkody, przyczem zginęło 50 ludzi. W Pittsburgu zburzył kilka naście domów i zabił 4 osoby a wiele ludzi wydobyto z pod gruzów ciężko rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 stycznia 1889, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 310·60, Anglo-austriackie 121 —, Unionbank 220·50, Kolej Karola Ludwika 207·50, Południowa 102·50, Renta papierowa — 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 93 —, Napoleondor 9·56 —, Rubel papierowy —. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 9 stycznia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł, żyto — do — zł, jęczmień — do — zł, kukurudza — do — zł, owies — do — zł, okowita per 10.000 litr procent 17·07 do 17·25 zł. Szczecin: Pszenica — zł, rzepak — zł, spirytus — zł, kukurudza — zł. Kolonia — zł, rzepak — do — zł. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·68 do 7·69 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Pociągi kolejowe
podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg osobowy.
Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w noc pociąg mieszany.
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w noc pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w noc pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.
Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w noc pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy
Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w noc pociąg mieszany.
Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w noc pociąg mieszany.
Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m 10 wieczór pociąg osobowy.
Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w noc pociąg mieszany.
Do Bełzca: o godz. 7 min 49 rano pociąg mieszany

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwieca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w noc z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.
Odjazd ze Lwowa:
Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.
Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.
Godz. 10 min. 35 przed połud. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchy.
Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

Nadesłane.

Przeciw gastralgii, trudnemu trawieniu chronicznemu należy używać *Proszku* albo *Pasty* z *węgla dr. Bello'ca*, uznanych przez paryską akademię medyczą. Polepszenie daje się uczuć zaraz od pierwszego użycia. 7489

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 9 i 10 stycznia 1888.

Hotel George'a

PP. J. hr. Stadnicki z Wielkiej Wsi, A. hr. Wodzicki z Olejowa, K. hr. Scipio z Łopuszki, St. hr. Tarnowski z Sniatynki, M. hr. Borkowski z Mielnicy, M. hr. Wołański z Pauszówki, M. hr. Mycielski, z Wieszniowy.

PP. H. Ringelheim z Tarnowa, M. hr. Komorowski z Gliny, hr. Uxtüll z Wiednia, M. Lenartowicz z Kołomyi.

Hotel Europejski

PP. ksiądz Jerzy Czartoryski z Wiązowicy, S. de Klucki z Kozy, K. Bobczyński z Chłodna, dr. J. Rappaport z Wiednia, dr. Bobrzyński z Krakowa, dr. F. Zoll z Krakowa, dr. Kasperek z Krakowa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 9 stycznia 1889.

płacą żądają walutą austr.	
zr. ct.	zr. ct.
I. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216 50 219 75
Kol. lwow.-ezer-jas. po 200 zł. wa.	242 — 286 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	— — 216 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— — 216 —
2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 90 101 —
5 pr. w. a.	— — — —
wylosowane z 10 pr. premii	103 — 104 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	95 35 96 35
Tow. kred. galic. 5 pr. w. a.	102 — 103 —
4 pr. w. a.	96 — 97 25
5 pr. w. a.	102 — 103 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	92 60 93 60
4 pr. w. a.	97 25 98 25
4 pr. w. a.	91 50 92 50
3. Listy dłużne g. Z. kr. wk. (dawnie)	
6 pr. 3 pr. w. a. w likwidacyi	— 57 50
3. Listy dłużne g. Z. kr. wk. (dawnie)	
5 pr. 2 1/2 pr. wa. w likwidacyi	— 48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.	
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal.	— — — —
Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	— — — —
4. Oblig. za 100 zł.	
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	103 50 104 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 — 101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	103 25 105 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 4 pr. w. a.	93 50 94 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	21 50 23 50
5. Losy miasta Krakowa	
Stanisławowa	33 — 35 —
6. Monety.	
Dukat holenderski	5 64 5 74
Dukat cesarski	5 67 5 77
Napoleonodor	9 52 9 62
Półimperyal	9 86 9 96
Rubel rosyjski srebrny	1 36 1 48
100 marek niemieckich	1 24 1 26 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 stycznia 1889

płacą żądają	
zr. ct.	zr. ct.
I. Dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot.	— — — —
maj-listopad	82.25 82.45
lut-y-sierpień	82.25 82.45
Jednolity dług państwa w srebrze	— — — —
styczeń-lipiec	82.95 83.15
kwiecień-październik	82.95 83.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	134.50 135. —
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.20 140.70
1860 po 100 zł. 5 pr.	146 — 146.20
1864 po 100 zł.	172.70 173.10
1864 po 50 zł.	172.50 173. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	152.50 152.75
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	— — — —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97.80 98. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.45 111.65
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	103. — 104. —
Galicyi	103.70 104.40
Niższej Austrii	109.0 110. —
Siedmiogrodu	104. — 104.75
Węgier	104. — 104.60
3. Akcje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.75 119.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.50 310.90
N.ższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	513. — 515. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — — —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — — —
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	— — — —
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	881. — 882. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— — — —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	— — — —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	— — — —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — — —
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2480. — 2487. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207. — 207.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	219.25 219.75

płacą żądają	
zr. ct.	zr. ct.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	260.50 260.80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.50 103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.50 185. —
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	101. — 101.50
premiowe po 3 pr. 103.50 104. —	— — — —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	90. — 93. —
20 l. 7 pr.	95. — 97.50
36 l. 5 1/2 pr.	88.75 90. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	95.9 — —
po 5 pr.	101.90 — —
po 5 pr. w	101.90 — —
37 latach zwrotne	101.90 — —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	95.25 96. —
Oblig. komunalne Banku krajowego	— — — —
5 pr. w. a. I emisji	160.25 161. —
Gal. banku hip. po 5 pr. w 4 l. wyl.	100.20 100.50
Banku aust. węg. po 4 1/2 pr.	101.75 102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102. — —
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.25 — —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	99.40 99.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50 101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.10 100.50
po 100 zł. w. a.	101.80 102.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	— — — —
po 4 1/2 pr.	99.70 100.30
dito (Jarosław-Sokal)	98.20 98.50
Kol. gal. Lwów-Czern.Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.70 82.20
z r. 1884	88.60 89.20
z r. 1866	— — — —
z r. 1872	— — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.30 98.90
6. Losy	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181. — 182. —
Clarego po 40 zł. m. k.	58. — 59. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	121. — —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40. — 41. —

płacą żądają	
zr. ct.	zr. ct.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22. — 23. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25 25.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.50 63.25
Pańiego po 40 zł. m. k.	59. — 59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.20 19.50
węg. po 5 zł.	12.40 12.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.20 21.70
Salma po 40 zł. m. k.	64. — 64.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.50 66.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.75 34.25
Pożycz. Trjestu po 100 zł. m. k.	17. — —
Pożycz. po 100 zł. w. a.	77. — 79. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.60 41. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.25 55.25
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— — — —
Berlin za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Londyn za 100 fr. szt.	121. — 121.60
Paryż za 100 fr.	47.83. — 47.95. —
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.69. — 5.71. —
pełnej wagi	5.67. — 5.69. —
Korona	— — — —
20 frankówka	9.56. — 9.57. —
Rosyjski półimperyal	9.90. — 9.92. —
Talar związkowy	— — — —
Srebro	— — — —
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński.	
dnia 9 stycznia 1889.	
Jednolity dług państwa w banknotach	82 25
5 pr. austr. w srebrze	82 90
Renta w złocie	111 50
5 pr. austr. renta marcowa	97 85
Akcyje banku wiedeńskiego	883 —
akcyje banku kredytowego	310 75
Londyn	121 —
Napoleonodor	9 55 1/2
Dukat cesarski men.	5 69
100 marek niemieckich	59 27 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 12242 (124 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza iż celem zaspokojenia należyt. Towarzystwa Zalickowego w Chrzanowie, w kwocie 93 złr. 76 ct. i 210 złr. 51 ct. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 101 w Mysłachowicach położonej dłużnika Jana Pabisa starszego własnej na dzień 7 lutego i 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa 288 złr.
Zakład 29 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Keppler adw. w Chrzanowie.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w tut. Sądowej registraturze.
Chrzanów, 30 listopada 1888.

Z. 10434 (138 3-3)
In der Exekutionsache der Chaje Feige Aberbach wider Süsel et Majer Brettschneider wegen 600 fl. s. N. G. werden 29/44 Theile der Realität aus der Grundbuchseinlage nr. 2873 in Horodenka in den Terminen des 31 Jänner, 28 Februar 1889 um 9 Uhr. VM. versteigert werden der Schätzungspreis 1252 fl. 80 kr. ö. w. Das Vadium 125 fl. 8 kr. Der Grundbuchsanspruch auf die weiteren Lizitationsbedingungen erliegen in der hg Registratur zur Einsicht.
K. k. Bezirksgericht
Horodenka, 21 September 1888.

L. 3531 (134 3-3)
Dnia 5 lutego 1889 i dnia 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie

przymusowa publiczna sprzedaż ciała tabularnego, wykazem hipotecznym 550 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżankowice objętego, Rozalii Szeleli własnego i ciała tabularnego wykazem hipotecznym 551 tej samej księgi gruntowej objętego, Józefa Trusza własnego w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz gr. kat. cerkwi w Niżankowicach i fundacyi masalnej sp. Maryi Szeleli przy tejże cerkwi w kwocie 100 złr. a. w.
Cena wywołania pierwszego ciała tabularnego 150 złr. cena wywołania drugiego ciała tabularnego 108 złr. wa.
Wadium 10 pre. ceny wywołania.
Na pierwszym terminie zostaną te ciała tabularne tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedane.
Kuratorem niewiadomych recte innych wierzycieli ustanowiono Gromnickiego c. k. notaryusza w Niżankowicach.
Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzyć można w registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Niżankowice, 29 września 1888.

L. 6555 (137 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytłności Stanisława Znamirovskiego w kwocie 5 zł. 25 ct. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Glinku Mariampolskim położonej, lwh. 61 objętej, małoletnich spadkobierców sp. Józefa Bugny a mianowicie Maryi Kozłowskiej, Anny Orchlowej, Jana, Antoniny, Katarzyny, Jakóba i Wojciecha Bugnów własnej, na dzień 17 stycznia i 20 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 190 zł.
Wadium 19 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli

ustanawia się p. adwokata Dra Sleszkowskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzyć można w tutejszej registraturze C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, 31 października 1888

L. 18804 (82 3-3)
W sprawie spadkowej po ks. Jakubie Filarze odbędzie się dnia 21 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w B. nr. 5 dobrowolna publiczna licytacja realności lk. 131st./235n. w Drohobyczu na Zagrodach miejskich ciała tabularnego nie stanowiącej.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim nawet poniżej ceny szacunkowej jednak nie niżej nad jedną trzecią część.
Cena szacunkowa wynosi kwotę 1272 zł.
Wadium 127 zł. 20 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Tomasz Czajka z Wołoszczy.
C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 10 października 1888.

L. 5785 (135 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie poddaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 stycznia 1889 i dnia 25 lutego 1889, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ek. Sądzie powiatowym publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 214 w Zmigrodzie położoną według wykazu hip l. 363 ciało tabularne stanowiąca dłużnika Markusa Dawida Postrong własna, tudzież połowy realności pod l. 32 w Zmigrodzie położoną według wykazu hipotecznego l. 172 ciało tabularne stanowiąca dłużnika Samuela Leer własna, celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 150 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł. i 750 zł. wa.
Wadium wynosi 150 zł. i 75 zł. wa.
Protokół oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Zmigrod, 30 września 1888.

L. 14977 (133 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Iwana Czeluta przeciw Fedkowi Cz-lada o 28 zł. 60 ct. wa. z pn. zawiadamia iż dnia 24 stycznia 1889 i dnia 13 marca 1889 każd-go razu o 10 godzinie r w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja ciała hipotecznego objętego wyk. hipotecznem 99 księgi gruntowej gminy katastralnej Kadłubiska, na imię dłużnika Fedka Czelady syna Iwana wpisanego na rzecz Iwana Czekuty z tem, iż na pierwszym terminie to ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 652 zł. 11 ct. wa.
Zakład wynosi 10 proc. tej ceny.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć mogą w registraturze
Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającym ciele hipotecznem po dniu 30 kwietnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli, lub któryby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem Dr Gross adwokat w Brodach.
Brody, dnia 20 września 1888.

L. 13650 (125 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 392 zł. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lwh. 44 w Balinie położonej, Józefa i Reginy Gałęckich, Maryi Fudałowej, Jana i Piotra Gałęckich własnej tudzież realności lwh. 244 w Balinie Józefa i Reginy Gałęckich własnej, na dzień 7 lutego i 7 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa realności l. 44 wynosi 273 zł. zakład 27 zł. a realności l. 244 — 239 zł. zakład 24 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można, przegłądać w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Józef Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, 30 listopada 1888.

L. 13187 (7816 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pięciu rat po 1359 zł. i reszty kapitału w kwocie 31967 zł. 72 ct. aw. zpn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 12 lutego 1889 i 12 marca 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Lazara Garfeina pod l. 178, 179 180 w Tarnopolu położonych.

Cena wywołania poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 53622 zł. 48 ct.

Wadyum 5360 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 stycznia 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała zaskarżeniem dozwolenia licytacji lub też jaka późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Leiblingera a p. adwokata dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 24 listopada 1888.

L. 7375 (8145 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należnej się jenerałnej agencji The Singer Manufacturing Company New York G. Neidlinger od Mozesa Poresa sumy 20 zł. 16 ct. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Jazłowcu położonej wykazem hipotecznym 389 księgi gruntowej gminy Jazłowca objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Mozesa Poresa stanowiącej.

Do skutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 8 lutego 1889 drugi na dzień 8 marca 1889 zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 40 zł. a. w. Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 4 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 19 stycznia 1887 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którzyby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należytych czasach nie została doręczoną zawiadania się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież z rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Reissa w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy
Buczacz, dnia 20 listopada 1888.

L. 9847 (8177 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 47 według wykazu hip. 240 2/8 172 4/16 182 gminy Uherce niezab. Hryńka i Hanuśki Kościów własnej na rzecz Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 24 rat po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 178 zł.

Wadyum 17 zł. 80 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator ek. notar. Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 15 listopada 1888.

L. 10801 (8179 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 30 43 według wykazu hip. 72 gminy Zaskowice Iwana Kicaja syna Stefana własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 740 zł. 36 ct. zpn.

Cena wywołania 1562 zł.

Wadyum 156 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 13 listopada 1888.

L. 21396 (81 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, niewydzielonej połowy gruntu do realności pod lk. 37 sub. rep. 40 w Borystawiu na Ratoczyźnie położonej należącej, nieobjętej masy sp. Jana Chylińskiego własnej, na rzecz prosiącego Józefa Aichmüllera, w dniach 12 lutego 1889 i 12 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Grunt ten sprzedany zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 25 zł. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 L. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmana w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 6 grudnia 1888.

L. 31843 (97 2 3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności W. A. Corsa w kwocie 50 zł. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w Krakowie w dniach 11 lutego i 18 marca 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja następujących dłużnika Ludwika bar. Eichborna własnością będących ciał i uprawnień górniczych:

a) koncesji z dnia 14 stycznia 1835 Nr. 5 do przeniesienia hamerni z Kościeliska do Zakopanego z prawem fryszowania i kucia żelaza w sztabach,

b) koncesji z dnia 4 sierpnia 1835 na wybudowanie wałca dla blachy żelaznej w Zakopanem,

c) koncesji z dnia 22 lutego 1842 Nr. 35 do ukształtowania podwójnego fryszowania,

d) kopalni „Bronisław“ w gminie Kościelisko,

e) kopalni „Józef, nowa sztolnia“ w gminie Poronin,

f) kopalni „Hrdina sztolnia“ w gminie Poronin,

g) kopalni „Wilhelmina sztolnia“ w gminie Poronin,

h) kopalni „Edward nowa sztolnia“ w gminie Poronin

i) kopalni „Klementyna nowa sztolnia“ w gminie Poronin,

k) kopalni „Neu Segen Gottes“ w gminie Kościelisko położonej.

Na pierwszym terminie uprawnienia i ciała górnicze wymienione, tylko powyżej ceny szacunkowej w kwocie 37110 zł. 94 ct. w. a. lub za takową, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa wadyum w kwocie 3711 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Markiewicz z substytucją adw. dr. Józefa Retingera.

Kraków, 14 grudnia 1888.

L. 1267 (8089 2-3)

Dnia 12 lutego 1889 i 22 marca 1889 o godzinie 10 przed południem będzie realność lk. 25 rep. 74 w Wołoszynowej, Wasyla Wincenty własna celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan w likwidacji 84 zł. 24 ct. wa. z pn. na pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tejże jednak nie niżej 450 zł. wa. w drodze licytacji sprzedaną.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. wa.

Dalsze warunki licytacji i protokół opisanie można w tutejszej registraturze przejrzyć.

O tem zawiadania się wierzycieli, którzy po 28 września 1888 prawo rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymi uchwała licytacji dozwolająca, lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora

Maryana Władczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 4 czerwca 1887.

L. 3305 (7695 2-3)

W dniach 12 lutego i 12 marca 1889 o 10 godzinie rano w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedana będzie realność w Słomce położona, mianowicie 4/32 części posiadłości wykazem hip. l. 25 objętej, dłużnika Jana Jonasa własne na zaspokojenie pretensji Szymona Teichlera 21 zł zpn.

Cena wywołania wynosi 103 zł. 5/512 ct.

Wadyum 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przegłądać w registraturze.

Sąd powiatowy
Mszana dolna, 30 września 1888.

L. 5991 (8094 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji ek. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 528 zł. i 528 zł. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 7 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Ruda, majątności propinacya Ruda ad Firlejów i Ruda Marjanowska w powiecie Rohatyńskim położonych Dra Józefa Wereszczynskiego i Maryi Podwińskiej własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi 32000 zł.

Na drugim jednak terminie będą dobra te sprzedane także i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę nie niższą jednak aniżeli trzecia część ceny wywołania

Wadyum ustanowione na kwotę 3200 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 21 marca 1888 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymi uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego tus. uchwała z dnia 29 stycznia 1887 do l. 305 kuratora w osobie p. adw. Dra Holzera ze substytucją p. adwokata Dra Schätzla jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 1 grudnia 1888.

5078 (8188 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wyk. h. 5 tejże gminy dłużnika Waska Sydora w 2/6 niewydziałonych częściach własnej na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. dnia 6 lutego i dnia 6 marca 1889 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 8 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymi uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 16 kwietnia 1888 do tabuli weszli, kuratorem Jędrzeja Wojtasiewicza ze Starejsoli i tychże wierzycieli w spisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Starasól, 14 września 1888.

L. 5324 (103 1-3)

Dnia 14 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż idealnej połowy gruntów w polanie Łączysko i Świnarka w Zawoju położonych, niehipotecznych, do Wojciecha Kudzi z Grzechyni należących, w celu zaspokojenia pretensji Heleny Ringerowej w kwocie 86 zł. 33 ct. a. w. z pn.

Protokół zajęcia i oszacowania, tudzież bliższe warunki w ekspedycie Sądu przejrzyć można.

C. k. Sąd powiatowy.
Maków, 26 listopada 1888.

L. 1188 (136 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 271 w Jaworzniu Antoniego Pierzchały własnej, na dzień 7 lutego i 7 marca 1889 o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Keppler z Chrzanowa.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności przejrzyć można w tus. registraturze. Chrzanów, 29 listopada 1888.

L. 9211 (15 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 lutego 1889 r. powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacja 2/10 części realności według wykazu hip. 1696 w Busku dłużniczki Anastazyi Masełko własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku, względnie jego masy rozbiorowej pto 11 zł. 65 ct.

Cena wywołania 16 zł. 6 ct.

Wadyum 1 zł. 60 i pół ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem Bazylego Wania ze substytucją Jana Reicherta.

Busk, dnia 6 października 1888.

L. 11504 (7961 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tymoleona Mochnackiego przeciw Mojżeszowi czyli Moricowi Landi i Szachnemu czyli Zygmuntovi Landi o 2000 zł. z pn. odbędzie się dnia 7 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o 10 godzinie rano w tus. registraturze zabudowaniu w biurze II przymusowa sprzedaż 6/8 z 1/6 i 1/18 części realności pod l. k. 222 2/4 i 191 2/4 w Stanisławowie położonych, według wykazu hipotecznego 640 gminy Stanisławów na powyższych dłużników zapisanych protokołem z dnia 9 sierpnia 1888 l. 9525 oszacowanych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 18726 zł. 96 ct. wa. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 1873 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Szydłowski.

Akt oszacowania, ostatni wyciąg hipoteczny i warunki licytacji w tus. registraturze przejrzone być mogą.

Stanisławów 27 października 1888.

14747 (8235 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3005 zł. 56 ct. wa. zpn. na rzecz ek. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego odbędzie się dnia 7 lutego 7 marca i 4 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michła Mojżesza Zamojrego i Matli Zamojrowej pod l. 1809 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie wynosi 10000 zł.

Wadyum 1000 zł. wa.

Termin do ustanowienia ułatwiających warunków na wypadek, gdyby przy trzecim terminie nie uzyskano przynajmniej ceny wszystkie wierzytelności hipoteczne pokrywającej, na 4 kwietnia 1889 godzinę 4 po południu.

Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze Sądu

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony kuratorem adw. Dr. Horowitz a zastępcą tegoż Dr. Mantel.

Tarnopol, dnia 9 grudnia 1888.

L. 3359 (8229 1-3)

Celem wydobycia wierzytelności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 396 zł. 48 ct. wa. zpn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 11 lutego i 11 marca 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 141 w Porębie wielkiej położona a Józefa i Maryanny Sandaczów własna.

Cena szacunkowa 1728 zł. 32 ct. wa.

Wadyum 170 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 3 lipca 1888.

L. 73117

(121 3-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlani wodnych na Wiśle od Krakowa do Górk w Krakowskim okręgu budowniczym na sześciolatni przeciąg czasu od r. 1889 do 1894 włącznie odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie 24 stycznia 1889 r. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert według cen jednostkowych podanych w wykazach w tym celu zestawionych.

Rzeczona przezstrzeń Wisły dzieli się na następujące sekye:

I. od Krakowa do Kościelnik po lewym i od Podgórze do granicy Swiniarowa i Niedar po prawym brzegu,
II. od granicy Swiniarowa i Niedar do granicy Popędzinki i Barczkowa po prawym brzegu;

III. od granicy Popędzinki i Barczkowa do Górk po prawym brzegu.

Oferty składać należy na każdą sekyę oddzielnie.

Warunki buhowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w ck. Starostwie w Krakowie, gdzie także mają być do dnia i godziny licytacji wniesione oferty ściśle według przepisanej wozu i zaopatrzone w wadyum dla pierwszej sekyi 1000 zł., zaś dla drugiej i trzeciej po 300 zł.

Oferty oddane po terminie wyżej oznaczonym, lub w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w przypisane wadyum, lub też nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa:

Lwów, dnia 29 grudnia 1888.

L. 15493

(132 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Michała Rzmusa przeciw Iwanowi Dziurykowi synowi Andrzeja o 33 zł. 34 ct. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 24 stycznia 1889 i dnia 20 marca 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Michała Rzmusa egzekucyjna publiczna licytacja ciała hipotecznego wyk. hip. 172 księgi gruntowej gminy katastralnej Czechy objętego na imię dłużnika Iwana Dziuryka syna Andrzeja wpisanego z tym dodatkiem, iż na pierwszym terminie zostanie ciało hipoteczne tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim zaś i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 209 zł. 60 ct. wa.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt, ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedać się mającemu ciele hipotecznem po dniu 30 kwietnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli, lub którzyby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem Adam Studziński w Brodach.

Brody dnia 28 września 1888.

L. 3873

(84 1-3)

Oznajmia się, że w tutejszym sądzie odbędzie się dnia 7 lutego i 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacja

a) realności whl. 379 gminy Podhajczyki objętej, Hrycia Mykietczuka Ołeksy własnej,

b) realności whl. 380 gminy Podhajczyki objętej, Anny Mykietczuk i masy spadkowej śp. Iwana Mykietczuk po połowie własnej,

c) realności whl. 381 gminy Podhajczyki objętej, Hrycia i Anny Mykietczuków i masy spadkowej śp. Iwana Mykietczuka po 1/3 części własnej, na zaspokojenie 28 rat pożyczkowych po 6 zł. aw. zpn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 510 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Gwoździec, 31 października 1888.

L. 14677

(163 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ws sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Stepura o 11 rat po 6 zł. wa. i jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. z przynależnościami zawiadamia, iż dnia 24go stycznia 1889 i dnia 6 marca 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja wpisanych na imię Petra Stepury a) ciała hipotecznego wyk. hip. 228 księgi gruntowej gminy Wysocko objętego; b) połowy ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 226 księgi gruntowej gminy Wysocko; c) 12/48 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 213 księgi gruntowej gminy Wysocko; d) 36/144 części ciała hipotecznego wyk. hip. 229 księgi gruntowej gminy Wysocko objętego na rzecz

c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włość. w lik. we Lwowie z tem, iż każda z tych nieruchomości z osobna na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość tych realności przez sądowe ocenienie przyjęta, a mianowicie: dla realności ad a) cena szacunkowa w kwocie 346 zł. 80 ct. wa. dla realności ad b) cena szacunkowa w kwocie 30 zł. 75 ct. wa. dla realności ad c) cena szacunkowa w kwocie 75 zł. wa. dla realności ad d) cena szacunkowa w kwocie 122 zł. 74 ct. wa. zakład zaś wynosi 10 pr. każdej z tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na powyższych sprzedać się mających nieruchomościach po dniu 16 sierpnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągów hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli, lub któryby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kuratorem dr. Gros. adwokat w Brodach.

Brody, dnia 19 września 1888.

L. 10222

(159 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. zpn. na rzecz Ignacego Barga odbędzie się dnia 12 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Sendera Auerbacha pod l. 536 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania wynosi 1260 zł. 18 ct. a realność ta poniżej 510 zł. sprzedana nie będzie.

Wadyum 127 zł. wa.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 28 kwietnia 1888 prawa zastawu uzyskali, ustanowioną uchwałą z dnia 5 maja 1888 l. 5321, na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Blausteina, a p. adw. dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 22 grudnia 1888.

Wyroki prasowe.

L. 297

82

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 22 Dezember 1888, ad J. 4717/M. I., der in Mailand erscheinenden Zeitung „L'Italia“ auf Grund des §. 26 des Pressgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 22 Dezember 1888 J. 5314 M. I., der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Svobodny ocean“ auf Grund des §. 26 des Pressgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Landesgericht in Salzburg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 und 13 Dezember 1888, Zahlen 6319 und 6366 die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Flugblatt Nr. 15 — Warum soll man nicht bei Juden kaufen?“ und „Weihnachts-Flugblatt Nr. 16 — Kauft Christgeschenke nur bei Juden“ nach §. 302 St. G. und §. 23 Pr. Ges., ferner der Nr. 50 der Zeitschrift „Der Kaffhäuser“ vom 9 Dezember 1888, wegen des Artikels „Zimmer näher“ nach den §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Rattenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Dezember 1888, Zahl 10309, die Weiterverbreitung der in Udine erscheinenden Zeitschrift „Il Friuli“ Nr. 274 vom 16 November 1888, wegen des Artikels „Un principe dissipatore“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 und 12 Dezember 1888, J. 9933 und 10182, die Weiterverbreitung der „Allgemeinen Bauernzeitung“ Nr. 23 vom 1 Dezember 1888 wegen des Artikels „Zum Regierungs Jubiläum unseres Kaisers“ nach den §§. 63 und 65 a St. G. und der Nr. 23 der Zeitschrift „Mir“ vom 10 Dezember 1888 wegen des Artikels „Iz Bilcovsa“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1888, J. 6901, die Weiterverbreitung der bei Karl Lampe in Innsbruck gedruckten 3 Lieferungen der von Dr. S-

fibor Müller in Landeck im Selbstverlage herausgegebenen Druckschrift „Natus“, der Selbstmörder für Tirol und Vorarlberg“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Feldkirch hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. Dezember 1888, Zahl 2012, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Die Autonomie“ Nr. 48 vom 25 August 1888, wegen des Artikels „Ezil und Kerker“ „Mir mit vereinter Kraft“ und Briefe aus Frankreich“ nach §. 53 c und b St. G. der Nr. 49 vom 8 September 1888, wegen des Artikels „Des deutschen Kaisers Rede“ nach §. 65 a St. G., wegen der Artikel: „Dynamit“ „Mir mit vereinter Kraft“ und „An die Indifferenten“ nach §. 58 b und c und wegen der Artikel „Tod den Verräthern“ und die „Remedia“ nach §. 305 St. G.; der Nr. 50 vom 22 September 1888, wegen des Artikels „Vernet von Eueren Feinden“ nach §. 58 c St. G.; dann wegen des Artikels „Communismus und Lohnsystem“ nach den §§. 302 und 305 St. G. und wegen des Artikels „Wieder ein Jubiläumshumburg“ nach den §§. 63 und 65 a St. G., endlich der Nr. 51 vom 6 October 1888, wegen des Artikels „Der Stern der Freiheit“ nach §. 65 a St. G., wegen des Artikels „Vernet von Eueren Feinden“ nach §. 58 c St. G. wegen des Artikels „Communismus und Lohnsystem“ nach den §§. 302 und 305 St. G. und wegen des Artikels „Der Kampf ums Dasein“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Feldkirch hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1888, Zahl 2012 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Die Autonomie“ Nr. 52 vom 20 October 1888, wegen des Artikels „Agitation“ nach §. 302 St. G., wegen des Artikels „1889 Generaltrah“ nach §. 58 b. u. c. St. G. und wegen des Artikels „Verschiedene Ansichten“ nach §. 305 St. G. der Nr. 53 vom 3 November 1888 wegen des Artikels „Josef Krahl“ nach §. 58 b und c St. G., wegen der Artikel „Communismus und Lohnsystem“ und „Der 11 November“ nach §. 305 St. G.; dann wegen der Artikel: „Das Ausnahmengesetz“ und „Ueber Berlin“ nach §. 302 St. G.; der Nr. 54 derselben Zeitschrift vom 10 November 1888, wegen des Artikels „An die Mörder“ nach §. 305 St. G.; wegen des Artikels „Im Jahrestage“ nach §. 58 b und c St. G.; wegen des Artikels „Das moderne Raubsystem“ nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Auszüge aus den Reden der Märtyrer“ nach den §§. 58 b 65 a und 302 St. G. der Flugchrift „An die Arbeiter“ nach §. 58 b und c St. G. endlich der Brochure: „Archaisch-communistische Bibliothek, Heft II, Die Repräsentativ-Regierung von Peter Krapotkine“, übersetzt aus dem Französischen und herausgegeben von der Gruppe „Autonomie — London“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Bozen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1888, Zahl 5150, die Weiterverbreitung des „Tiroler Volksblattes“ Nr. 98 vom 7 Dezember 1888, wegen des Artikels „Adresse an Freiherrn von Bogelfang“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 1 und 8 Dezember 1888, J. 1417/10651, 1433/10811 und 1443/10845 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 4158 vom 26 November 1888, wegen des Artikels „Un altro telegramma“ nach §. 65 a St. G.; der Nr. 4162 derselben Zeitschrift vom 30 November 1888 wegen des Artikels „Giornalismo nevrotico“ nach §. 300 St. G. und der Nr. 2 der Zeitschrift „Il Corso“ vom 8 Dezember 1888 wegen des Artikels „Il Boa, la sua origine e le sue conseguenze“, nach §. 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. Dezember 1888, Zahl 1418/10652, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Commedia Umata“ — Rom-Milano 8 November 1888, wegen des Artikels „Unagloria di Re Milano“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1888, J. 3. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Freccia“ Nr. 22 vom 21 November 1888 wegen des Artikels „A proposito d'un nuovo convento“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 November 3 und 4 Dezember 1888, Zahlen 29110, 29727 und 29865 die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift „Noviny z Pribrami a okolí“ vom 22 November 1888 wegen des Artikels „Jak v malem tak i ve velkem“ nach §. 300 St. G. der Nr. 10 der Zeitschrift „Obrana lidu“ vom 29 November 1888, wegen des Artikels „Rakousko“ nach §. 65 a St. G. und des Heftes 3 des Jahrganges 1888 der Druckschrift: „Epistoly pro delnicky lid“ wegen des Artikels „Jaky ze bude ten socialisticky poradak“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Dezember 1888, J. 30632, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr. 343. vom 10 Dezember 1888 wegen des Artikels „Ne kujte okovy na svoj lid“ nach §. 300 St. G. und nach Art. IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Böhmischo-Leipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 und 12 Dezember 1888, J. 7241 und 7494, die Weiterverbreitung des Werkes: „Pfaffen Spiegel. Historische Denkmale des Fanatismus in der römisch-katholischen Kirche“ von Corbin 6 Auflage 1 Lieferung (unbefanntes Druckort), wegen des Artikels „Wie die Pfaffen entstanden sind“ nach den §§. 122 a und b und 302 St. G. ferner wegen des Artikels „Die lieben guten Heiligen“ nach den §§. 122 b 303 und 516 St. G., und der „Oesterreichischen Volkszeitung“ vom 7 Dezember 1888, wegen des Artikels „Plauberei über ein altkatholisches Wortgeficht“ nach §302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Bndweis hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Dezember 1888 J. 6820 die Weiterverbreitung der „Deutsch österreichischen Volkszeitung“ Nr. 49 vom 7 Dezember 1888, erste Auflage wegen der Artikel „Unfere Ansichten“ und „Deutsches Reich“ und der zweiten Auflage derselben Nummer wegen des Artikels „Deutsches Reich“ nach den §§. 300 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Wilfen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Dezember 1888, Zahl 12203 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske Listy“ Nr. 143 vom 1 Dezember 1888 wegen des Artikels „Prehled politcky“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Dezember 1888 Zahl 18461 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rovnost“ Nr. 23 vom 12 Dezember 1888 wegen des Artikels „Jest tomu Rok“ nach §. 305 St. G. verboten.

(8029)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im 12 (Dezember) Heft der periodischen Druckschrift: „Deutsche Worte Monatshefte herausgegeben von Engelbert Bernerstorfer VIII Jahrgang 1888“ enthaltene Aufsatzes mit der Aufschrift: „Deutsche Worte eines Oesterreichers“ in der auf Seite 459 und 460 enthaltenen Stelle, beginnend mit den Worten „Da die Armen“ bis mit „Menschenfleisch!“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 14 Dezember 1888.

Konkursa.

L. 75.

(123 3-3)

Przy e. k. Dyrekeyi Policji w Krakowie, opróżniona jest posada prowizorycznego strażnika cywilno-policyjnego, z roczną płacą 360 złr. i 25 pr. dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872. Nr. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo, winni wniesić własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do e. k. Dyrekeyi Policji w Krakowie, w terminie do dnia 30 stycznia b. r.

C. k. Dyrekeya Policji.
Kraków, dnia 2 stycznia 1889.

- L. 18 (167 1—3)
Konkurs z terminem do 20 lutego 1889 rozpisuje się na następujące posady nauczycielskie:
I. Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr w 1. Byble, 2. Cześnikach, 3. Dubryniowie, 4. Firlejowie, 5. Kozarze, 6. Dytiatynie, 7. Jabłonowie.
II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w 1. Ujeździe, 2. Potoku, 3. Ruzdwanach, 4. Wiszniowie, 5. Nastaszynie, 6. Obelnicy, 7. Korostowicach.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Rohatyn, 4 stycznia 1889.

Kuratele.

- L. 11760 (164 1—3)
Wojciech Smoleń z Pisarzowy został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 24 listopada 1888 l. 8137 uznany za umysłowo chorego, a kuratorem dla niego Józefa Górszczyka z Olszowy ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy Limanowa, dn. 10 grudnia 1888.
- L. 14257 (168 1—3)
W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 sierpnia 1888, l. 32117 uznana została Anna z Rodyszynów Nowikowa, wdowa po ś. p. Mikołaju Nowiku w Zaskowie zamieszkała, za marnotrawnicę, której Hryś Metnyk gospodarz z Zaskowa kuratorem ustanowionym został.
Ck. Sąd pow. miej. del. S II. Lwów, 8 września 1888.

Upadłości.

- L. 33 (131 3—3)
C. k. Sędzia powiatowy Apolinary Góra jako komisarz konkursowy masy rozbiorowej Maryanny Zajacek zawiadamia wierzycieli tejże masy rozbiorowej, że przedłożoną przez zarządcę masy dr. Rosnera pierwszą repartycję majątku masalnego u podpisanego komisarza konkursowego lub też u zarządcy masy przejrzeć i w odpisie podjąć mogą, dalej, że ewentualne zarzuty przeciw tej repartycji ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 24 stycznia 1889 u podpisanego komisarza konkursowego wniesione być mogą, wreszcie że na wypadek wniesienia zarzutów do rozprawy nad takowemi i do ostatecznego ustalenia repartycji termin w biurze podpisanego komisarza konkursowego na dzień 1 lutego 1889 o godzinie 10 zrana wyznaczonym zostaje, na który się p. zarządcę masy, tegoż zastępcę i wszystkich wierzycieli pod rygorem §. 256 i 181 u. k. wzywa.
Biała, 22 grudnia 1888.
C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy
- L. 113 (158 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku nieprotokołowanej spółki handlowej Leon Pfeifferblüth et Pinkas Juffe i spółników Leona Pfeifferblütha i Pinkasa Juffe. a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomości o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. ck. Radeę sądu krajowego Tupeca, a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Willaume w Tarnopolu. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 stycznia 1889, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
Ck. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 14 marca 1889 w Sądzie obwodowym, podług przepisów ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 10 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia

uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczę nie będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, dnia 4 stycznia 1889

- L. 10095. (7683 3—3)
Stanisławowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Ufryjewicza i Majera Bauch, że przeciw nim jako spadkobiercom ś. p. Kajetana Ufryjewicza i przeciw Lei Bauch, wniósł Julian Stachurski pod dniem 27 czerwca 1888 l. 7453, pozew o wykreślenie prawa zastawu sumy 116 złr. m. k. aż do kwoty 23 złr. 12¹/₂ ct. m. k. ze stanu biernego realności wyk. hip. gminy Stanisławów l. 1041 objętej i że pozew ten dekretowany do postępowania pisemnego ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogenowi doręczono z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony; przeto wzywa ich, by kuratorowi informacji udzielili lub zastępcę sobie wybrali, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.
Stanisławów, 28 września 1888.

- L. 14121. (7769 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Ornsteina, iż przeciw niemu wniósł Markus Scheinowitz pozew pto 210 złr., że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 14 grudnia 1888 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Mojżesza Leiby Jukera ustanowiono.
Wzywa się zatem Mojżesza Ornsteina, by o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił, lub kuratorowi informacji udzielił, ewentualnie innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej zle skutki z zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy. Chrzanów, 24 listopada 1888.

- L. 8813. (7743 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Adama Fryzła, którego obecny pobyt Sądowi nie jest znany, że celem wręczenia mu rezolucji tut. sąd. lipot z 4 września 1885 l. 7736, zezwalającej na wpis „dawnego ciężaru“ prawa zastawu dla sumy 200 złr. wa. z pn., na karcie ciężarów realności objętej wyk. 14 i 353 ks. gr. gminy kat. Kupno, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. we Lwowie w likwidacji, tutejszy ck notaryusz Józef Lityński, kuratorem dlań ustanowiony został.
Kolbuszowa, 31 października 1888.

- L. 2366. (7768 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wiktoryę Kiła, że ojciec tejże, Aleksander Ciepeliowski, dnia 28 stycznia 1887 w Jodłowy, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia umarł, że więc jej rzeczą jest, w przeciągu roku w tut. c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.
Brzostek, 6 sierpnia 1888.

- L. 1451. (7761 2—2)
Uwadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Paluch, iż na prośbę z 20 lutego 1888 l. 1451, dozwolono rezolucyj z dnia dzisiejszego intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 złr. zpn., na karcie ciężarów jego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 439, księgi grunt. gminy Radziechów objętego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Iwana Paluch kuratorowi Wiegowskiemu, c. k. notaryuszowi w Radziechowie.
C. k. Sąd powiatowy. Radziechów, 21 lutego 1888.

- L. 10964. (7786 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Adama Knihinickiego, a to: Michała, Marcina, Antoniego i Teofila Knihinickich i Teofilę Hoszowska, że kurator mas spadkowych ś. p. Bazylego i Stanisława Knihinickich, względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, wniósł pod dniem 13 września 1888 do l. 10964 podanie o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego w myśl §. 118 u. hip., celem wykreślenia na rzecz ich w stanie biernym dóbr części Ładzie, wyk. hip. l. 311 objętych, wedle pozyc. 25 karty C) zainstabulowanego prawa zastawu dla odpowiedzialności Bazylego Knihinickiego za nieskładanie rachunków z zarządu masy spadkowej ś. p. Adama Knihinickiego przez lat 7, że na podanie to wdraża się postę-

powanie amortyzacyjne i że celem zastępowania ich w tej sprawie, ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie adw. Buczyńskiego.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych spadkobierców ś. p. Adama Knihinickiego, by tem pewnie w ciągu jednego roku a to do dnia 15 grudnia 1889 swe prawa do wyżej opisanej, wykreślonej mającej pozycji tabularnej zgłosili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnej informacji i środków obrony ich praw udzielili, ewentualnie innego zastępcę prawnego sobie ustanowili, ileż w razie przeciwnym, po bezskutecznym upływie terminu edyktałego, amortyzacja wyżej powołanego wpisu dozwolona i wykreślenie takowego zarządzone zostanie.
Stanisławów, 20 października 1888.

- L. 5705. (7941 1—3)
Zawiadamia się nieobecną, z miejsca zamieszkania Marcję Kliczuk z Zaleszczyk starych, iż z ustawy jest powołaną do spadku po ojcu, ś. p. Iwanie Kliczuku, w styczniu 1885, z pozostawieniem kodycyłu z d. 29 listopada 1884 zmarłym.
Wzywa się ją przeto, by w przeciągu roku zgłosiła się w sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, gdyż inaczej pertraktacja przeprowadzoną zostanie z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Fedorem Bodnarem dla niej ustanowionym.
Zaleszczyki, 22 września 1888.
- L. 10606. (7908)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: S. (Sara) Werth, z ustanowieniem prokurzysty M. (Meszulima) Werth, dla handlu towarów bławatnych, wciągnięta została.
Kołomyja, 6 października 1888.

- L. 11591. (7939 1—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte zu Lisko wird bekannt gemacht, dass nach dem in Uherree am 20. September 1887 verstorbenen italienischen Staatsangehörigen Dawid Copat die Verlassenschaftsabhandlung gepflegt wird.

Es werden somit alle Erben, Vermächtnisnehmer und Gläubiger, welche österreichische Staatsbürger oder hierlands sich aufhaltende Fremde sind und welche auf den Nachlass Ansprüche stellen zu können glauben aufgefordert, ihre Forderungen bis zum 31. Jänner 1889 gegen den bestellten Verlassenschafts-Curator, k. k. Notar Anton Kokurewicz in Lisko, so gewiss anzumelden, widrigenfalls der Nachlass an die auswärtige Gerichtsbehörde oder die von derselben zur Uebernahme gehörig legitimirte Person, ausgefolgt werden würde.
Lisko, am 20. November 1888.

- L. 3890. (7948 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu, podobno w Ameryce zostającego, Jurka Dubniańskiego, ustanowił kuratorem w osobie Waśka Bosaka z Dubnego, w sprawie hipotecznej o wpis prawa własności parcel gruntowych 699, 716, 717 w Dubnem, na rzecz Petra Sawicza.
Krynica, dnia 14 listopada 1888.

- L. 3171. (7950 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja, Maryannę i Jakóba Ropa, aby oświadczenia do spadku po Tomaszu Ropa, z pozostawieniem ustnej ostatniej woli rozporządzenia w Osieku zmarłym, w ciągu jednego roku tutaj wnieśli, gdyż w razie przeciwnym z kuratorem Józefem Samulewiczem z Osieka, rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie.
Zmigród, dnia 30 października 1888.

- L. 3197. (7885 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Boguskiego, że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Pawła Boguskiego z Milika, celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 8 maja 1888 l. 1717 w sprawie zainstabulowania prawa własności do połowy gospodarstwa nd. 63 w Miliku, na rzecz Waśka Kuliniaka i Dmytra Rewilaka.
Krynica, 19 listopada 1888.

- L. 9657. (7851 1—3)
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia Samuela i Józefa Huszty, Karolinę Maryę dw. im. Huszty zameż. Witkowską, tudzież Ludwika i Karola Soleon z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Urzędu podatkowego w Zbarażu, z dnia 28 września 1888 l. 9657 w celu zaspokojenia podatków od realności pod lk. 536 w Zbarażu, w kwocie 388 złr. 37¹/₂ ct. aw. z pn., uchwałą z 30 września 1888 l. 9657, pozwolili przymusowo ocenić teże realności i że dla nich kuratora ad actum w osobie Zygmunta Dzierżanowskiego, w Zbarażu, postanowiono.

Wzywa się zatem egzekutów, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Zbaraż, dnia 30 września 1888.

- L. 706. (7884 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Hrabczaka, iż dla niego ustanowiono kuratorem Semana Nosala z Jastrzębika, któremu doręcza się uchwałę tabularną z dnia 11 kwietnia 1888 l. 706, dozwolającą wpisu prawa własności $\frac{1}{2}$ części posiadłości lk. 24 w Jastrzębiku lwh. 99, 103, 91 i 72 na rzecz Michała Jacennika.
Krynica, 11 kwietnia 1888.

- L. 13574. (8044)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, iż polecił wpis w rejestrze handlowym firmy: „Mojżesz Kliger, spekulacja pieniężna w Skolem“, którą firmę, tenże jako właściciel jej, mieszkający w Skolem, własnoręcznie podpisywać będzie.
Sambor, 4 grudnia 1888.

- L. 6910. (160 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, iż z powodu wniesionej przeciw niemu w tut. sądzie pod dniem 30 lipca 1888 l. 5284, przez firmę Uzel et Sohn we Wiedniu próśby o wdrożenie rozprawy w myśl § 63 ordyn. konk., a względnie o otwarcie konkursu do majątku Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, celem zastępowania tegoż w prowadzić się mającej rozprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem adw. dra Heynego z podstawieniem adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie ustanowionym został.

Wzywa się Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, aby do ustanowionego kuratora się zgłosił i jemu swe środki obroncze podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe zle skutki, sobie samemu przypisać będzie musiał.
Złoczów, dnia 10 listopada 1888.

- L. 1254. (166 1—3)
Wedle postanowienia §. 29 ust. not., podpisana c. k. Izba notaryalna zawiadamia wszystkich, którzyby w myśl § 25 ust. not. do kaucji służbowej ś. p. dra Ludwika Vrabetza, byłego c. k. notaryusza w Chodorowie, z urzędowania jego pretensje sobie rościłi, aby pretensje te w przeciągu 6-ciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc — w teże c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że w razie przeciwnym kaucya rzeczona od węzła kaucyjnego zwolniona zostanie.
Z c. k. Izby notaryalnej. Lwów, dnia 10 listopada 1888.

- L. 7310. (8053 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semka Szpota, syna Ilka, że dnia 12 listopada 1888 l. 7310, wniósł przeciw niemu Mykita Rebec pozew o własność parc. gr. l. 3002/1 i 3002/2 w Batiatyczach, i z tego powodu ustanowiono dla niego kuratora w osobie Iwana Szpota w Batiatyczach.
Jest przeto rzeczą Semka Szpota, ustanowionemu kuratorowi dać odnośną informację do obrony jego praw, lub też innego zastępcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść.
Mosty, dnia 16 listopada 1888.

- L. 5610. (8016 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia w sprawie prowizoryjnej Ignacego Tomonia, przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Tomoniowi o naruszenie w posiadaniu pastwiska w Golcowej, kuratorem dla Franciszka Tomonia, p. adw. dra Festenburga w Brzozowie.
Wzywa się zatem nieobecnego, aby w tej sprawie albo pełnomocnika ustanowił, albo kuratorowi wszelkie środki do obrony dostarczył.
Brzozów, dnia 29 października 1888.

- L. 8401. (7977 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Konstantego Białuchowskiego, iż do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia Antoniego i Anny Fibichów, prawa własności do $\frac{1}{2}$ części realności, objętej w. h. l. 62, ks. gr. gm. Mielec, wyznaczono termin na 25 stycznia 1889 o godzinie 9 rano, na który ustanowionemu kuratorowi, p. adw. drowi Brandtowi w Mielcu, środki do obrony prawa służące dostarczyć lub też innego pełnomocnika ustanowić ma, gdyż w razie przeciwnym zle skutki z tego opuszczenia, sam sobie przypisać będzie musiał.
Mielec, 3 grudnia 1888.

L. 29048. (7842 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie kasy oszcz. miejskiej w Bochni przeciw Ignacemu Kostuchowi o zapłacenie 25 złr. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kostucha, dawniej w Pierzchowie zamieszkał-go, adw. dra Dubiję z substytucją adw. dra Hubaczka, buratorem ad actum. doręczając temuż kuratorowi t. s. uchwałę z dnia 17 sierpnia 1888 l. 22248.

Wzywa się Ignacego Kostucha, aby potrzebne środki obrony temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 16 listopada 1888.

L. 31078. (7843 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Adolfa Wechslera przeciwko Stefanowi Bielezykowi pto 500 złr a. w., ustanowiony został dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Bielezyka, kuratorem adw. dr. Dadlez z substytucją adw. dra Ławrowskiego, obaj w Krakowie.

Wzywa się Stefana Bielezyka, aby ustanowionemu dla kuratorowi potrzebne dowody obrony udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie, skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 30 listopada 1888.

L. 4405. (7801 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niniejszem nieznaną z życia i miejsca pobytu Joannę Kurek, iż w skutek prośby Zosi Kannerowej o przyjęcie złożonej obligacji indemnizacyjnej 100 złr. m. k. z kuponami od 1 listopada 1889 i gotówki 14 złr 27 ct. na zaspokojenie pretensyj teje Joanny Kurek w kwocie 114 złr. 27 ct. w. a. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 256, 437 i 452 objętych, zabezpieczonej i o zezwolenie na extabulację teje pretensyj, dla rzeczony nieznannej z życia i miejsca pobytu Joanny Kurek kuratora ad actum w osobie adw. dra Flakowicza w Sanoku celem oświadczenia się na powyższą prośbę i ewentualnego zeznania odpowiedniej deklaracji extabulacyjnej ustanowiono. Sanok, dnia 1 września 1888.

L. 11260. (7847 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, uwiadamia Salamona Fiula, w Rossyi, w miejscu niewiadomem mieszkającego, że na prośbę Nechemiasza Epstein, przeciw niemu pod dniem 1 września 1888 l. 10593, nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 złr. w. a. z pn. wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Horowitzowi się doręcza.

Wzywa się zatem Salamona Fiula, aby swoje miejsce pobytu Sądowi podał lub innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 28 września 1888.

L. 13208. (7754 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie wiadomych z miejsca pobytu Filipa i Katarzynę Uhlów, iż przeciw nim wnosił Markus Klager skargę o 28 zł 7 ct. aw., która do rozprawy drobiazowej na dzień 16 stycznia 1889 o godz. 9 rano zadekretowana i ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Józefowi Trybulcowi, adwokatowi w Bochni, doręczoną została.

Pozwani Filip i Katarzyna Uhlowie, winni zatem kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielić lub też innego pełnomocnika sobie obrać, gdyż skutki z zaniedbania tego wyniku, sami sobie przypiszą.

Bochnia, dnia 30 października 1888.

L. 6446. (7849 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Wojciecha Kwaśnika, którego obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem, że w sprawie egzekucyjnej Szmelki Liebermanna przeciw niemu o 46 złr. w. a. z pn., kuratorem dlań tut. adw. dra Bryka ustanowił.

Kolbuszowa, 6 grudnia 1888.

L. 30125. (7681 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy, ustanawia z powodu przez Kalmana Kleina d. 19 listopada 1888 l. 30 25 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu swego Mojżeszowi Ornstinowi, kupcowi w Chrzanowie, wniesionej skargi we-

kslowej o 170 złr., — dla tegoż ostatniego kuratorem adw. dra Schönberga z substytucją adw. dra Proppera w Krakowie, i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, ile, że skutki z opieszałości, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 listopada 1888.

L. 47906. (140 2-3)

Vom k. k. Landes als Handelsgerichte in Lemberg, wird in der Streitsache des Isak Glanz, respective dessen Zessionärs Efraim Chamajdes gegen Schama Langnas, wegen Zahlung der Wechselsumme pr 550 fl. ö. W., sag für den dem Aufenthaltsorte nach unbekanntea Schama Langnas, Adv. Dr. Reich mit Substituierung des Adv. Dr. Ambes zum Curator bestellt, und diesem Curator der hiergerichtliche Bescheid vom 1. August 1885 Zl. 34265 mit welchem die Zession vom 24. Dezember 1866 und 1. Juli 1885, kraft deren Isak Glanz seine Forderung 550 fl. ö. W. gegen Schama Langnas dem Berl Chamajdes und dieser Efraim Chamajdes abgetreten hat, zur hiergerichtlichen Kenntniss angenommen wurden, zugestellt.

Es wird daher Schama Langnas aufgefordert, das zur Wahrung seiner Rechte nöthige zu veranlassen, widrigen er die nachtheiligen Folgen der Unterlassung sich selbst zuschreiben müsste.

Lemberg, am 17. November 1888.

L. 1932. (129 2-3)

Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego, mianował na mocy §. 301 p. k., dla pierwszej z wyczerpanej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych w r. 1889 przy c. k. Sądzi-obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu Przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera, Antoniego Spędakowskiego i Józefa Lewickiego, zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 18 lutego 1889 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol, 5 stycznia 1889.

L. 218. (150 2-3)

Na pierwszą z wyczerpaną, z dniem 18 lutego 1889 o godz. 9 rano rozpoczynającą się kadencją Sądu przysięgłych w Przemyślu, mianowanym został c. k. Rada Dworu Prezydent sądu obwodowego Pressen, przewodniczącym, zaś c. k. radca wyższego sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. radcy sądu krajowego Leszczyński, Skala, Przybylski i sekretarz Rady Szechowicz, jego zastępcami.

Przemyśl, 5 stycznia 1889.

L. 4621. (7770 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Stanisława Łazarskiego z Jordanowa, iż Henryk i Józefa małż. Walterowie pozwem de praes. 30 października 1888 l. 4621 przeciw niemu i spółn. pto 170 złr. a. w. z pn. wniosli, na który w tut. sądzie termin na dzień 6 lutego 1889 o godz. 8 rano do rozprawy sumarycznej wyznaczono i że dla niego kuratora w osobie Franciszka Bocheńskiego z Jordanowa mianowano, w końcu wzywa go, by na powyższym terminie albo sam się stawił, albo kuratorowi temu środki obronne udzielił, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanow, dnia 4 listopada 1888.

L. 4869. (7692 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Sylwestra Koścaka, iż dla niego ustanowił kuratorem Wania Tyliczaka ze Złockiego, w sprawie tabulacyjnej Jona Słoty z Jastrzebika, o intabulację kilku parcel z wykazu hip. 88 w Złockim.

Krynica, 10 listopada 1888.

Doniesienia prywatne.

Młody leśniczy

wolnego stanu, Galicyanin, wychowaniec belebowski e. k. szkoły lasowej z egzaminem państwowym i kilkuletnią praktyką lasową, władający językami: polskim, niemieckim i ruskim, poszukujący posady pod umiarkowanymi warunkami. — Z skawo oferty przyjmie S. Szolc, Krosno, poczta Jasienica. 7

Syphilis, białe upławy, impotencję mężczyzny i niepłodność kobiet leczy metodą jedynie racjonalną i tysiakkrotnie wypróbowaną,
b. lekarsz. pita. La Charité

dr. Dubanowicz

w domu rano od godziny 8 do 10, po południu od godziny 2 do 5, wieczorem od godz. 7 do 8. Lwów, ulica Ormiańska, L. 33. 8234



Prof. Dr. J. Jaeger

Oryginalne prof. dr. Jaegera wyroby po cenach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny zalecane dla osób wrażliwego zdrowia łatwo się przeziębających.

Koszule, Kaftaniki, Kalesony i majtki, Skarpetki i pończochy, Ogrzewacze na żołądek. Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez

handel płócien i bielizny
Jana Riedla
we Lwowie.

L. 3612 (156 1-3)

Konkurs

Gmina miasta Złoczowa poszukuje weterynarza ukwalifikowanego z upoważnieniem do wykonywania oględzin bydła i zwierząt do rzezi przeznaczonych za roczną remuneracją w kwocie 250 złr. w. a. i za trzymiesięcznym wypowiedzeniem odnośnej umowy.

Odnośne podania, zaopatrzone dyplomem ukończonej weterynaryi i upoważnieniem do wykonywania praktyki, mają być do końca stycznia 1889 do Zwierzchności miejskiej wniesione.

Zwierzchność gminy miasta
Złoczów, dnia 5 stycznia 1889.

78-9

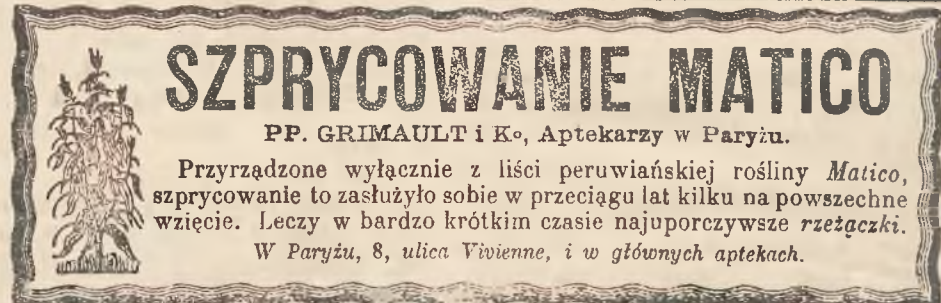
W m. Białej-Cerkwi

guber. Kijowskiej, pow. Wasylkowskim, stacya drogi żelaznej Fastowskiej, w dniu 3 (15) lutego 1889 r. odbędzie się doroczna

Sprzedaż koni

arabskich i innych ras, rozplodowych, matek młodych, wierzchowych i zaprzężnych, pochodzących ze stad JW. Hrabiny Maryi Branickiej, JW. Hr. Władysława Branickiego, JW. Hrabiego Ksawerego Branickiego i właściciela ziemskiego Wł. Markowskiego. Konie opatrywać można w stajni Biało-Cerkiewskiej od 1 (13) lutego 1889 r

Na żądanie wysyła się szczegółowa lista koni.



L. 33

127

Obwieszczenie.

Podpisana Rada zawiadowcza zwołuje niniejszem
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
akcyonaryuszów Pierwszej węgiersko-galicyjskiej
kolei żelaznej

na sobotę dnia 9 lutego 1889 o g. 11 przed południem i uprasza PP. Akcyonaryuszów mających prawo głosowania, aby raczyli w oznaczonym czasie w Wiedniu, w sali klubu austriackich urzędników kolejowych (I. E chenbachgasse 11) zjawić się.

Porządek dzienny:

Decyzja co do umowy zawartej z wysokim c. k. austriackim i król-węgierskim Rządem względem oddania ruchu linii towarzystwa w zarząd państwowy i ewentualnego wywłaszczenia takowych przez skarb państwa.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj, którzy sobie zyczą wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§ 40, 41 i 42 statutów złożyć swoje akcje najdalej do 12 godziny w południe dnia 1 lutego 1889 w Wiedniu w biurze c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacji, którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacji otrzymać można bezpłatnie w powołanym wyżej biurze. Składający akcje otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacji wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcje oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacji.

W razie zastępstwa upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik winien złożyć legalizowane, a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe, w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 6 stycznia 1889.

Rada Zawiadowcza

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

(Przedruk nie będzie płatny.)

Pasy do maszyn
Oliwa do maszyn

Największy skład dla hurtownej i drobnej sprzedaży
u Alojzego Hübnera
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.